

Watykan: nie dla związków jednopłciowych

Watykańska Kongregacja Nauki Wiary wydała dekret odpowiadający na pytanie wielu diecezji, czy duchowni Kościoła katolickiego mogą błogosławić związki par jednopłciowych. W dwustronicowym uzasadnieniu, zatwierdzonym przez papieża Franciszka, odpowiedź była negatywna.

s.7

Środa
17/03/2021

#60 (2885)
NAKLAD 44 250
INDEKS 100625
WYDANIE 1

cena 2,50 zł (w tym 8% VAT) gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Polski operator nominowany do Oscara s.17

Święto z braćmi Węgrami



OBCHODY \ W formie zdalnej środowisko „Gazety Polskiej” wraz z węgierskimi przyjaciółmi uczciło Święto Narodowe Węgier. – Polacy i Węgrzy kochają swoje państwa i nie pozwolą, żeby te państwa zostały zlikwidowane w imię szaleńczych lewackich ideologii – mówił Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej Codziennie”.

s.3

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

ŚWIAT

s.6

Zawieszenie szczepień, nowe obostrzenia

Szwedzkie władze zdrowotne poinformowały wczoraj o wstrzymaniu szczepień przeciw COVID-19 preparatem AstraZeneca. Wcześniej na taki krok zdecydowały się Niemcy, Francja, Łotwa i Włochy. Równocześnie w wielu krajach wchodzą nowe restrykcje.

GOSPODARKA

s.10

NBP chce dokupić 100 ton złota

Prezes NBP prof. Adam Glapiński poinformował, że w ciągu najbliższych kilku lat NBP chce dokupić co najmniej 100 ton złota. – W tej chwili mamy 229 ton, z tego za mojej kadencji kupiono mniej więcej połowę – dodał. Przyznał też, że zamierza się ubiegać o kolejną kadencję szefa banku centralnego.

POLSKA

s.4

Obajtek chce kontroli CBA

O kompleksową kontrolę majątku i ponowne sprawdzenie oświadczeń majątkowych wystąpił we wtorek do CBA prezes PKN Orlen Daniel Obajtek. Jak mówił wczoraj na antenie Polskiego Radia 24, ostatnie publikacje „Gazety Wyborczej” na jego temat są kłamstwem i wielką nagonką.

GOSPODARKA

s.8

Polski podatek handlowy zgodny z prawem UE

Wprowadzony w 2016 r. przez rząd PiS podatek od sprzedaży detalicznej nie narusza prawa Unii Europejskiej w dziedzinie pomocy państwa – orzekł we wtorek Trybunał Sprawiedliwości UE. Tym samym TSUE oddalił odwołanie Komisji Europejskiej w tej sprawie i utrzymał w mocy wcześniejszy wyrok.



CZARNECKI \ Polska właśnie wygrała trudny dwumecz z Brukselą. Przykład opodatkowania zagranicznych supermarketów, które nie będą w Polsce świętymi krowami, pokazuje, że na unijnym boisku, choć nie jest łatwo, można wygrywać.

s.2



LIZINIEWICZ \ Zapowiadana na sobotę prezentacja Nowego Ładu wzbudza nerwowość opozycji. Dlatego też wszystkie siły i środki zainwestowała w atak na prezesa Orlenu. Na tym jednak polega polityczny PR – odwracamy uwagę.

s.2



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Paul d'Holbach

(1723–1789) francuski filozof, encyklopedysta

\\ Aby być szczęśliwym, trzeba pragnąć, działać i pracować, taki jest porządek przyrody, której życie polega na działaniu. \\

2

ŚRODA 17 MARCA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Kraj lat dziecińczych...

Złotą myśl rzuciła
nam pewna babina,
że więcej wolności
było za Stalina.
Jakże był wspaniały
smak tamtej wolności,
cenzura, wywózki
i łamane kości,
łagry i więzienia,
i strzały w tył głowy,
cały naród karny,
w pochodzie majowym...
W krąg donosicielstwo,
nagminne oszustwo,
do tego gdzie spojrzeć
brud, smród i ubóstwo...
Lecz może szczęśliwe
wspomnienia małości
są wprost od rodziców,
ze służb bezpieczeństwa?

Gazeta
Polska
codziennie

POGODA

Środa 17.03 Opady deszczu. Miejscami deszcz ze śniegiem

WSCHÓD słońca 05:49 ZACHÓD słońca 17:41 Imieniny obchodzą: Agrykola, Gerazym, Gertruda, Patrycjusz, Patryk, Regina, Witburga, Zbigniew, Zbigniew, Zbigniewa

Gdańsk	4°C	Lublin	3°C
Katowice	4°C	Kraków	4°C
Łódź	3°C	Poznań	6°C
Warszawa	4°C	Wrocław	4°C

Czwartek 18.03 Opady śniegu lub deszczu ze śniegiem

WSCHÓD słońca 05:46 ZACHÓD słońca 17:43 Imieniny obchodzą: Aleksander, Anzelm, Boguchwał, Celestyna, Cyryl, Edward, Marta, Narcyz, Salvatore, Trofim

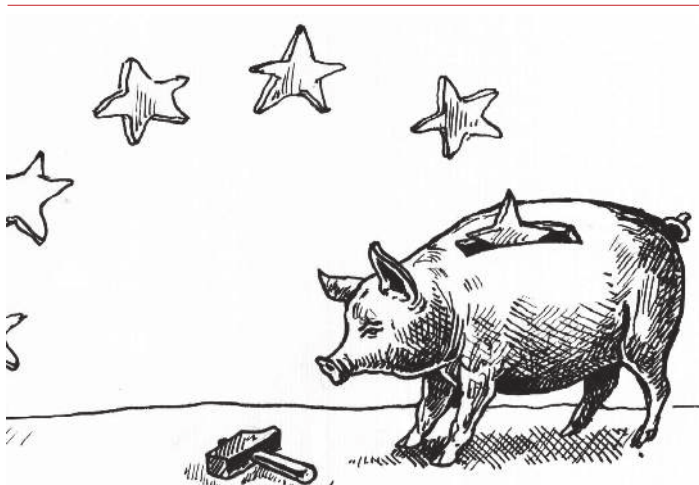
Gdańsk	2°C	Lublin	2°C
Katowice	4°C	Kraków	4°C
Łódź	2°C	Poznań	4°C
Warszawa	4°C	Wrocław	5°C

KRZYSZTOF KARNKOWSKI

Wiązanka rzeszowska

Opozycja (poza lansującą Grzegorza Brauna Konfederacją) wystawiła wspólnego kandydata na prezydenta Rzeszowa. Radny Konrad Fijołek startuje więc z poparciem Koalicji Obywatelskiej, Lewicy, PSL, Polski 2050. Spędzeni w jedno miejsce partyjni liderzy znaleźli każdy po dobrym słowie dla Fijołka, a Włodzimierz Czarzasty zobaczył w nim już nawet prezydenta całej Polski. Programem dla Polski, formułowanym przez kandydata, jest chamski bluzg pod adresem PiS, umieszczony w mediach społecznościowych z pełną premedytacją i na trzeźwo. Ta kwalifikacja wystarczy do zarządzania miastem i krajem według opozycyjnych partii. Dużo stronnictw najwyraźniej tym zauroczonych przedstawiło więc jednego kandydata. Dobrze, że o możliwość wyboru dla rzeszowian dba Zjednoczona Prawica, wystawiająca aż trzy osoby.

Rafał Zawistowski



KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Rewolucyjna droga do samozagłady

Pewną popularność na lewicy od jakiegoś czasu zdobywa ideologia zwana antynatalizmem. W jej imię – odwołując się do przeróżnych argumentów – potępia się rodzicielstwo (macierzyństwo i ojcostwo), o dzieciach mówi się zaś w stylu Marty Lempart. W tym momencie antynatalizm wydaje się pewnym dziwactwem czy jeszcze jedną modą, która znalazła dla siebie miejsce w piwnicach lewackiego światka. Ale postęp, o czym niedawno boleśnie przekonała się radykalna feministka Urszula Kuczyńska, potrafi naprawdę przyspieszać. Słychać sygnały, że niektóre lewicowe posłanki tu i ówdzie, w lewackim światku, już się muszą tłumaczyć przed internetowymi jacyjkami z tego, że mają dzieci. Tymczasem gawiedź jeszcze się tylko przygląda, ale czasem wystarczy jeden mem, by stado poczuło krew. Dziś nawet radykalne niegdyś feministki coraz głośniej się skarżą, że rewolucja zżera im już nogi. I że nawet lewoskrętna młodzież to zbyt słaby i wciąż niepewny kapitał. Ale nie od dziś sekciarska lewica w Polsce jest mistrzem w odcinaniu sobie paliwa społecznego poparcia.

Ryszard
CzarneckiWygraliśmy
mecz z Brukselą!

Choć rzecz dotyczy polityki międzynarodowej, użyję sportowej metafory: Polska grała właśnie dwa trudne mecze na wyjeździe, z przeciwnikiem, z którym nieraz przegrywała, i oba bezapelacyjnie wygrała: i pierwszy mecz, i rewanż. Chodzi o... podatek od supermarketów nałożony przez państwo polskie na zagraniczne sieci handlowe. Zawetowała to Komisja Europejska i oddała sprawę do unijnego sądu. I sąd przyznał rację Polsce. To pierwsze zwycięstwo. Bruksela odwołała się do TSUE – i trybunał przyznał rację nam. To zwycięski rewanż. Podkreślam te fakty, bo często UE jawi się nam jako organizacja, która przypomina futbol sprzed kilkunastu lat: wszyscy w niego grają, a na końcu i tak wygrywają Niemcy. W piłce nożnej dużo się zmieniło i nasi zachodni sąsiedzi nie mają już patentu na wygrywanie. Przykład zagranicznych supermarketów, które nie będą w Polsce „świętymi krowami”, pokazuje, że na unijnym boisku, choć nie jest łatwo, można wygrywać. Zresztą olbrzymie pieniądze, które wywalczył rząd na szczycie UE w grudniu, też są tego spektakularnym dowodem. W tym ostatnim zwycięskim cieście jest tylko jeden zakalec: Unia dla zagranicznych marketów „kupiła” kilka lat „raju podatkowego”...

Jacek
LiziniewiczObrońcy
starego ładu

Zapowiadana na sobotę prezentacja Nowego Ładu wzbudza nerwowość opozycji. Wcale się nie dziwię, bo nagle piłka zostanie wykopana w zupełnie inną część boiska, na której żadna partia poza PiS nie ma swojej reprezentacji. Dlatego też wszystkie siły i środki zostały zainwestowane w atak na prezesa Orlenu w nadziei, że wyborcy będą zajęci liczeniem nieruchomości trzech pokoleń rodziny Obajtków. Trolle, co pierwsze są do podawania memów z Nosaczem oskarżającym Somsia o złodziejstwo, teraz kolejnymi rewelacjami „GW” podniecone są tak jak egipscy chłopcy podczas zaciemnienia słońca. No, ale w sumie na tym polega polityczny PR. Odwracamy uwagę. Robimy igrzyska, by za wszelką cenę ktoś nie zapytał: a gdzie macie program? Albo, broń. Panie Boże, nie odpytywał z sześciopaku Schetyny albo siódemki Kidawy. Bo chyba przecież nikt z Państwa nie wierzy, że odgrzebywana raz po raz afera będzie miała jakikolwiek skutek. Z pewnością będzie jednak trwała latami (już chyba ciągnie się blisko dekadę). Teraz Daniel Obajtek pewnie pójdzie do sądu, gdzie jakiś Tuleya z innym Łączewskim jeszcze go za coś ukarzą, bo przecież nie należy się w sądzie spodziewać sprawiedliwości. Obrońcy starego ładu nadal trzymają się mocno.

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

OBCHODY \ Wielki wyjazd na Węgry odbył się online

Święto z braćmi Węgrami

W formie zdalnej środowisko „Gazety Polskiej” wraz z węgierskimi przyjaciółmi uczciło Święto Narodowe Węgier. – Polacy i Węgrzy kochają swoje państwa i nie pozwolą, żeby te państwa zostały zlikwidowane w imię szaleńczych lewackich ideologii – mówił Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej Codziennie”.

Hubert Kowalski
Albicla.com/HubertKowalski

W poniedziałek Węgrzy obchodzili Święto Narodowe Węgier, które upamiętnia powstanie węgierskie z lat 1848–1849. Z tej okazji premier Mateusz Morawiecki złożył życzenia naszym bratankom. Podkreślił, że dziś wspólnie troszczymy się nie tylko o własny dobrobyt, lecz także o rozwój i bezpieczeństwo regionu. „Pielęgnujcie głęboko zakorzenione w Was pragnienie wolności. Pragnienie, które jak wielokrotnie pokazaliście, może zmieniać świat na lepsze” – podkreślił szef polskiego rządu w nagraniu udostępnionym na Facebooku. W 2012 r. na Węgry udało się 10 tys. Polaków, aby wesprzeć rząd Viktora Orbána. Od tamtej pory kluby



„GP” co roku podróżowały do Budapesztu, aby wspólnie z braćmi Węgrami uczestniczyć w obchodach 15 marca. Niestety z powodu pandemii wielki wyjazd w roku zeszłym i obecnym nie mógł się odbyć w tradycyjnej formie. Zorganizowano więc w tym roku obchody online. W ramach obchodów na nagraniach pokazano m.in. pieśni i wiersze węgierskie. Głos zabrał też prezes COF-

-COKA dr László Csizmadia, który mówił m.in. o zaangażowaniu gen. Józefa Bema oraz gen. Józefa Wysokiego podczas węgierskiego zrywu, a także o współczesnych atakach na oba kra-

je. Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Węgier László Kövér przypomniał, że wspólne obchody są zasługą węgierskiego Forum Współpracy Obywatelskiej oraz „GP”. – Wobec haniebnych działań skierowanych przeciwko narodowi, rodzinie i chrześcijaństwu stoimy po tej samej stronie także i dziś – mówił. Swoją mowę o współpracy wygłosił również ambasador RP na Węgrzech Jerzy Snopek. Redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Gazety Polskiej Codziennie” Tomasz Sakiewicz podkreślił, że Polacy oraz Węgrzy wyznają te same wartości. – Polacy i Węgrzy kochają swoje państwa i nie pozwolą, żeby te państwa zostały zlikwidowane w imię szaleńczych lewackich ideologii – mówił. Dodał, że „Polacy i Węgrzy stoją na czele walki w Europie o to, żeby zachować to, kim jesteśmy”. – Bo nie ma Europy, jeżeli Polak nie jest Polakiem, a Węgier nie jest Węgrem – mówił nasz naczelny. Zwrócił uwagę, że dziś ogromną rolę odgrywają media społecznościowe. Redaktor Sakiewicz zapowiedział, że w ciągu kilku tygodni uruchomiona zostanie węgierska wersja portalu Albicla.com.

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P.

Aleksandra Żyznego

dziennikarza zajmującego się motoryzacją w radiu, telewizji i prasie, współtwórcy programów w TVP – m.in. „Magazynu Motoryzacyjnego Studia 2”, „Pucharu Studia 8”, „Auto Moto Fan Klubu”, „Automanii” i „Auto Mixu”, współorganizatora wielu akcji na rzecz bezpieczeństwa ruchu drogowego, laureata konkursów dziennikarskich, w tym dwukrotnie „Złotego Koła”, prezesa Auto Klubu Dziennikarzy Polskich.

Rodzinie i Bliskim
wyraży szczerego współczucia
składa
Zarząd Telewizji Polskiej S.A.

KONDOLENCJE

Z żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Ś.P.

Władysława Kulawiaka

twórcy ludowego, znakomitego ludwisarza, popularyzatora sztuki ludowej, uhonorowanego Nagrodą im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla kultury ludowej”.

Rodzinie i Bliskim
składałam szczere wyrazy współczucia

Piotr Gliński
Wiceprezes Rady Ministrów
Minister Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

Posłowie w obronie dziennikarzy

SEJM \ Niezwykle burzliwy przebieg miało wczorajsze posiedzenie sejmowej Komisji do spraw Kultury i Środków Przekazu. Posłowie zebrali się, aby przedyskutować nasilające się ataki prawne niemieckiego koncernu medialnego Ringier Axel Springer Polska na grupę polskich dziennikarzy.

Posel Joanna Lichocka, wnioskując o posiedzenie tej komisji, wskazywała, iż wydawnictwo, które jest właścicielem wielkich polskojęzycznych mediów, w tym np. Onetu i dziennika „Fakt”, za swoją strategię przyjęło produkowanie pozwów sądowych, których celem jest wyeliminowanie poszczególnych dziennikarzy. Przedstawiciel MSZ Szymon Szynkowski vel Sęk przyznał, że w kontaktach z niemieckimi politykami często spotyka się z opinią, iż koncern ten jest niezależny od niemieckiego rządu. Tymczasem, jak mówił Szynkowski, Niemcy bardzo często występują w jego obronie przy okazji np. planów dekoncentracji mediów. Całą dyskusję komisji zdominował wyraźny podział wyrażanych opinii. Podczas

gdy posłowie PiS występowali w obronie zastraszonych dziennikarzy, parlamentarzyści opozycji ustawiali się w roli adwokatów wolnej, bo niemieckiej prasy. Prawdziwą furję, szczególnie posłanki Joanny Scheuring-Wielgus, wywołał z kolei projekt dezzyderytu autorstwa Lichockiej, wedle którego komisja miałaby wyrazić dezaprobatę dla poczynąń w Polsce koncernu Ringier Axel Springer Polska. Dezzyderat posłanki Lichockiej został ostatecznie przyjęty, jednak bez udziału posłów opozycji. – PO nie jest w stanie brać udziału w demokratycznej debacie, gdy zagrożone są interesy zagranicznego kapitału – skomentowała w rozmowie z „Codzienną” posel Lichocka. Piotr Korycki



TRZECH SĘDZIÓW BEZ IMMUNITETU?

WOKANDA \ Prokuratura Krajowa wystąpiła o uchylenie immunitetów trzem sędziom Sądu Najwyższego, którzy doprowadzili do bezprawnego pobytu dwóch osób w zakładach karnych. Jak dowiedziała się PAP, chodzi o Włodzimierza Wróbla, Andrzeja Stępkę i Marka Pietruszyńskiego.

AFERA \ Trwa medialna nagonka na prezesa PKN Orlen

Obajtek chce kontroli majątku przez CBA

O kompleksową kontrolę majątku i ponowne sprawdzenie oświadczeń majątkowych wystąpił we wtorek do CBA prezes PKN Orlen Daniel Obajtek. Jak mówił wczoraj na antenie Polskiego Radia 24, „ostatnie publikacje »Gazety Wyborczej« na jego temat są kłamstwem i wielką nagonką”. Artykuły dziennika określił jako polowanie na niego. Odniósł się też do ujawnienia przez parlamentarzystów opozycji jego prywatnego adresu zamieszkania. – Podjeżdżają ludzie, moje dziecko płacze, latają drony. Gdzie my mówimy o bezpieczeństwie? – pytał.

Marlena Nowakowska

Albicla.com/MarlenaNowakowska

W ostatnich tygodniach trwa atak części mediów i polityków opozycji na Daniela Obajtka. Jak napisała w niedzielę „Gazeta Wyborcza”, prezes PKN Orlen w 2018 r. – po objęciu funkcji w spółce – kupił 197-metrowy apartament na warszawskim luksusowym osiedlu, płacąc za niego 1,3 mln zł, czyli 6,9 tys. zł za mkw. Według gazety w cenniku dewelopera – firmy Profbud – koszt metra kwadratowego wynosił 12,5 tys.

„Skladam do CBA wniosek o weryfikację moich finansów do 16 marca 2021. Kontrola zostanie przeprowadzona przez właściwe służby, a nie posłów opozycji

robiących happeningi przed moim domem. Nikt swoimi absurdalnymi zarzutami nie będzie blokował prowadzonej fuzji z Lotosem” – poinformował wczoraj za pośrednictwem mediów społecznościowych prezes PKN Orlen.

Jak podkreślił na konferencji prasowej jego pełnomocnik mec. Maciej Zaborowski, „inicjatywa ta ma na celu rozwianie wszelkich wątpliwości względem jego osoby i majątku”.

Adwokat podkreślił, że oświadczenia majątkowe jego klienta były wielokrotnie badane przez różne służby, w tym m.in. przez CBA i prokuraturę za czasów rządów poprzedniej koalicji. Jak wskazuje sam Daniel Obajtek, publikacje na jego temat pojawiły się w czasie, w którym Orlen prowadzi strategiczne inwestycje, jak fuzja



Daniel Obajtek | fot. Marcin Pegaz/Gazeta Polska

z Lotosem czy przejęcie Polski Press.

Na antenie Polskiego Radia 24 w rozmowie z red. Dorotą Kanią Obajtek przypomniał, że jego zeznania finansowe są i były jawne oraz były kontrolowane przez CBA i prokuraturę. Podkreślił przy tym, że jego dochody są udokumentowane i nie ukrywa majątku. – Ja się tego nie wstydę, ja go nie ukrywam, księgi wieczyste są jawne – zaznaczył.

Pytał też, jak ma się czuć bezpiecznie, kiedy parlamentarzyści opozycji „ujawniają jego miejsce zamieszkania”. – Podjeżdżają ludzie, moje dziecko płacze, latają drony. Gdzie my mówimy o bezpieczeństwie? – podkreślił.

Obajtek zapowiedział, że artykuły na jego temat zostaną skierowane na drogę sądową.

Wojna Łukaszenki przeciwko Polakom

POLITYKA \ Na Białorusi sytuacja Polaków staje się coraz trudniejsza. Reżim Aleksandra Łukaszenki coraz mocniej uderza w naszych rodaków tylko za to, że starają się kultywować polskie tradycje i tożsamość narodową.

Powodem tak ogromnej nienawiści Łukaszenki wobec rodaków jest to, że polska mniejszość na Białorusi mocno zaangażowała się w protesty po sfalszowanych wyborach na prezydenta. Prezydent Białorusi w sierpniu ubiegłego roku przekonywał nawet, że to Polska wraz z Wielką Brytanią i Czechami odpowiada za protesty w kraju.

Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą. Było one prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Ponadto minister spraw zagranicznych przedstawił raport na temat bieżącej sytuacji Polaków na Białorusi.

Minister Rau wziął także udział w spotkaniu z ambasadorami państw członkowskich UE akredytowanymi

w Warszawie. Podczas niego szef polskiego MSZ zwrócił uwagę na rosnącą na Białorusi skalę represji politycznych.

– Sytuacja Polaków na Białorusi jest trudna, gorsza niż ogółu społeczeństwa, bo dochodzi jeszcze ten element narodowy. To bardzo smutne, że Polacy nie mogą tam w pełni działać, kultywować swoich związków z ojczyzną, dbać o miejsca pamięci. Są z tym problemy. Należy mieć nadzieję, że to wszystko ulegnie poprawie. Chcielibyśmy oczekiwać takiej sytuacji, że nasi rodacy, którzy mieszkają na Białorusi, będą mogli w nieskrępowany sposób demonstrować polskość, z której powinni być dumni, bo z Polski można i trzeba być dumnym – powiedział w rozmowie z „Gazetą Polską Codziennie” wiceminister aktywów państwowych Zbigniew Gryglas.

Białoruskie władze robią wszystko, żeby zniszczyć kultywowanie polskiej historii w swoim państwie. Prokurator w Brześciu wszczął postępowanie karne w sprawie „heroizacji przestępców wojennych” w związku z wydarzeniem zorganizowanym w pomieszczeniu wynajętym przez Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych. W ubiegły wtorek białoruskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło polskiemu konsulowi w Brześciu Jerzemu Timofiejukowi opuścić Białoruś w związku z jego udziałem w tym wydarzeniu. Białoruś stara się uderzać w Polskę także na poziomie gospodarczym. Władze wprowadziły czasowy zakaz wwozu wieprzowiny z Polski, tłumacząc to „przypadkami afrykańskiego pomoru świń”.

Adrian Siwek
Albicla.com/AdrianSiwek

Lewicowy atak za obronę ojczyzny

SKANDAL \ Wyrzucenie z pracy, oczernienie, zmieszanie z błotem – to odpowiedź Lewicy na patriotyczne działania rodaków. Tak bowiem grupa europosłów z Robertem Biedroniem i Sylwią Spurek na czele próbowała zemścić się na wiceprezisie Ordo Iuris dr. Tymoteuszu Zychu. Chciała wstrzymać jego aktywność w doradczącej UE Grupie III Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego (EKES).

Wszystko z powodu poglądów dr. Zycha i jego działalności w ramach Ordo Iuris. Wielokrotnie bronił dobrego imienia Polski na arenie międzynarodowej i sprzeciwiał się kampanii dezinformacyjnej wobec naszego kraju stosowanej w unijnych gremiach. – Apel grupy europosłów do EKES o zablokowanie mojej działalności w Komitecie był przygotowany w ramach kampanii dezinformacyjnej wobec Polski. Nasza organizacja Ordo Iuris oraz Konfederacja Inicjatyw Pozarządowych Rzeczypospolitej są znane z tego, że przeciwdziałają dezinformacji na temat sytuacji w Polsce. Mieliliśmy do czynienia z całym szeregiem kłamstw, które wychodziły z tego samego środowiska

politycznego. Wielokrotnie dementowałem na forum publicznym kłamliwe tezy o tym, że w Polsce podnoszony jest postulat zakazu edukacji seksualnej, że istnieją strefy wolne od LGBT (...) W ramach EKES i nie tylko staram się być adwokatem naszego kraju, ale przede wszystkim adwokatem prawdy – przyznał w rozmowie z portalem Niezależna.pl dr Tymoteusz Zych. Dodał, że w odpowiedzi na apel polityków Lewicy EKES podjął działania wyjaśniające, również te dotyczące „wielu nieporozumień o sytuacji w naszym kraju, więc – paradoksalnie – ta interwencja polityczna przyniosła pewne korzyści”.

(mk)



GANGSTER W RĘKACH ŁOWCÓW CIENI

POLICJA \ Funkcjonariusze CBŚP z grupy tzw. łowców cieni zatrzymali w Warszawie Krzysztofa O. ps. „Kręcony”, podejrzanego o udział w zorganizowanej grupie przestępczej, tzw. starym Pruszkowie.

fot. Pixabay/d



fot. Policja.gov.pl/d

SUTENERZY ZA KRATKAMI

POLICJA \ Zorganizowaną grupę przestępczą czerpiącą zyski z prostytutki rozbili policjanci w Lublinie. Sześć osób zostało zatrzymanych, a następnie aresztowanych. Grozi im nawet 10 lat więzienia.

POLSKA

5

PANDEMIA \ W Polsce nie było zgonu po zażyciu szczepionki AstraZeneca

Nie wstrzymujemy szczepień!

Ministerstwo Zdrowia nie wycofuje się ze szczepień preparatem AstraZeneca. – Ta szczepionka jest cały czas bezpieczna, nie ma żadnej rekomendacji, by wstrzymywać szczepienia – informował wczoraj rzecznik MZ Wojciech Andrusiewicz. Polska kieruje się wskazaniem Europejskiej Agencji Leków. – Szczepionki, które są rekomendowane, są szczepionkami bezpiecznymi – dodał.

Paweł Tunia

Albicla.com/PawełTunia

Według wczorajszych danych resortu zdrowia badania potwierdziły zakażenie koronawirusem u kolejnych 14,39 tys. osób, a 372 chorych zmarło. Najwięcej zakażeń wykryto w województwie mazowieckim (2347), a najmniej w opolskim (168).

Wczoraj rzecznik MZ Wojciech Andrusiewicz odniósł się do wątpliwości związanych z bezpieczeństwem szczepionki AstraZeneca. Kilka państw zawiesiło jej stosowanie, uznawszy, że może ona wywołać powikłania zakrzepowe. Rzecznik zwrócił uwagę, że Polska ws. szczepionek kieruje się wskazaniem Europejskiej Agencji Leków. – Analizujemy również to,



Polska w sprawie szczepionek kieruje się wskazaniem Europejskiej Agencji Leków | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

co się dzieje u nas, w Polsce. Na dziś w Polsce nie wystąpił żaden przypadek zgonu z powodu szczepienia szczepionką AstraZeneca – tłumaczył. Dodatkowo podkreślił, że liczba

niepożądanych odczynów poszczepiennych po szczepionce AstraZeneca jest na poziomie ok. 0,4 proc., z czego ciężkich niepożądanych odczynów poszczepiennych było 5.

Wczoraj także europoseł PiS Joachim Brudziński, były szef MSWiA, odniósł się do wątpliwości dotyczących szczepionki AstraZeneca. – Zapoznałem się z kilkoma wypowiedziami wybitnych

polskich uczonych, którzy wskazują bardzo wyraźnie, że w skali całej populacji zyski zdrowotne wskazują na to, żeby się szczepić – powiedział europoseł w radiowej Trójce. Podkreślił, że Polska nie powinna się kierować presją mediów czy konkurencyjnych koncernów. Jego zdaniem dopóki rekomendacje odpowiednich instytucji zajmujących się badaniem skuteczności i bezpieczeństwa leków są na „tak”, to należy się szczepić.

Wiceszef resortu zdrowia Waldemar Kraska w radiowej Jedynce zwrócił uwagę, że niepokojące jest obecnie to, że młodszy ludźle coraz ciężiej przechodzą chorobę i trafiają do szpitali. Ponownie zaapelował o przestrzeganie zaleceń takich, jak: noszenie maseczki, częste mycie rąk i zachowanie dystansu.

Fikcyjny nadzór, prawdziwe przekręty

AFERA \ Nieprawidłowości zdarzały się w wielu przetargach – mówiła w sądzie Beata Ch., która w zarządzie Melioracji i Urzędzeń Wodnych zajmowała się zamówieniami publicznymi. W czasie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Szczecinie zeznała, że preferowany był biznesmen Bogdan K., któremu prokuratura postawiła zarzut przekazania korzyści majątkowej senatorowi Stanisławowi Gawłowskiemu w postaci apartamentu w Chorwacji.

Wczoraj Sąd Okręgowy w Szczecinie wysłuchał zeznań kolejnych świadków w procesie dotyczącym afery melioracyjnej. Beata Ch. była członkiem zespołu do spraw zamówień publicznych. Mówiła, że podlegała Tomaszowi P., byłemu dyrektorowi Zarządu Melioracji, oskarżonemu o stworzenie grupy przestępczej w jednostce podległej marszałkowi Olgierdowi Geblewiczowi z Platformy Obywatelskiej i kierowanie nią. Beata Ch. zeznała, że często zgłaszała nieprawidłowości. – Zdarzały się w wielu przetargach. Miałam podejrzenia, że niektóre duże przetargi były ustawiane. Preferowany był wykonawca

z Kołobrzegu, pan Bogdan K. – powiedziała.

Firma Bogdana K. wygrała wielomilionowy przetarg na umocnienie brzegowe w dorzeczu rzeki Parsęty. Według śledczych przetarg ten został ustawiony, a firma Bogdana K. wystawiała faktury na 16 mln zł za prace, które wcale nie zostały wykonane. W procesie dotyczącym afery melioracyjnej Bogdan K. odpowiada za wręczanie korzyści majątkowych senatorowi Gawłowskiemu – za pomoc w ustawianiu przetargów. Jedną z łapówek miał być apartament na chorwackiej wyspie Brač.

Beata Ch. za zgłaszanie zbyt wielu uwag do zamówień publicznych została zwolniona z pracy. Z kolei Paweł M.

przez wiele lat był audytorem i teoretycznie zajmował się kontrolą wewnętrzną w Zarządzie Melioracji i Urzędzeń Wodnych. Świadek zeznał, że chciał kontrolować inwestycje, które według śledczych były realizowane w wyniku ustawionych przetargów. Wspominał między innymi o budowie wrót sztormowych na jeziorze Jamno i umocnień brzegowych rzeki Parsęty. – W zakresie Parsęty zgłaszałem potrzebę audytu realizacji po zakończeniu inwestycji, ale spotkało się to z negatywnym przyjęciem – oświadczył.

Według prokuratury za pomoc przy ustawieniu przetargów na wykonanie wrót sztormowych i umocnień brzegowych na rzece Parsęty korzyści majątkowe miał przyjmować senator Gawłowski – łącznie ponad 700 tys. zł. Polityk nie przyznaje się do winy i twierdzi, że całe śledztwo prokuratury było prowadzone na zamówienie jego przeciwników politycznych.

..... (td)

Albicla wciąż zyskuje

MEDIA \ Nasz portal prężnie się rozwija. Gości u siebie już ponad 68 tys. aktywnych użytkowników. Do członków Albicli dołączają kolejne osobowości, m.in. kandydat na RPO poseł Bartłomiej Wróblewski.

To poseł Prawa i Sprawiedliwości i jeden z czołowych twórców rozpatrzonego już wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z prawem tzw. aborcji eugenicznej. Bardzo się cieszymy, że zawiązał do społeczności Albicla.com. „Dołączam do serwisu Albicla. Bo wolność w internecie jest dziś jedną z najważniejszych gwarancji innych naszych wolności” – napisał polityk w serwisie.

Do Albicli stale logują się nowi użytkownicy, którzy zapełniają go wartościowymi i wolnościowymi treściami. To świadczy o atrakcyjności serwisu. Albicla stale się rozwija i wprowadza coraz to nowe funkcje, stawiając na użyteczną i wolną komunikację.

..... (mk)

Polska szczepionka

MEDIA \ W najnowszym tygodniku „Gazeta Polska” znajdzie się m.in. artykuł o przygotowaniach do produkcji polskiej szczepionki na COVID-19. „To ma być rewolucja w polskiej medycynie” – czytamy.

„Pracują nad tym badacze na uczelniach m.in. w Warszawie, Poznaniu, Gdańsku i we Wrocławiu” – pisze Hubert Kowalski w artykule „Polska wyprodukuje szczepionkę”. „Chcemy wyposażyć Polskę w technologię do produkcji szczepionek, którą będzie można wykorzystać do tworzenia innych preparatów. W ciągu 3–5 lat chcemy zbudować własne narzędzia do walki z każdą pandemią” – mówi dr n. med. Radosław Sierpiński, prezes Agencji Badań Medycznych. „Ten wirus z nami zostanie. Musimy zabezpieczyć się przed kolejnymi mutacjami” – mówi prof. Wojciech Rypniewski.

Zachęcamy Czytelników do nabycia „Gazety Polskiej” w kioskach lub wersji elektronicznej.

..... (pt)

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Jan Naj/Gazeta Polska

KOLEJNA DEBATA O SYTUACJI W POLSCE

BRUKSELA \ W komisji wolności obywatelskich (LIBE) odbyła się debata ws. sytuacji polskich sędziów i prokuratorów. „Polska KRS składa się w większości z sędziów i to oni wybierają kolejnych sędziów. W Niemczech decydują o tym wyłącznie sami politycy” – powiedział europoseł Patryk Jaki. Zapytał komisarza ds. sprawiedliwości Didiera Reynersa, kiedy zajmie się sytuacją w Niemczech.

KRYZYS NA BAŁKANACH \ Branża turystyczna liczy na poprawę sytuacji latem

Bułgaria wychodzi z lockdownu

W Bułgarii stopniowo znoszone są obostrzenia związane z pandemią koronawirusa. Proces wychodzenia z lockdownu może być jednak zahamowany w przypadku pogorszenia sytuacji epidemicznej w kraju i regionie.

Andrzej Ratajczyk

Korespondencja z Sofii

Już na początku lutego w Bułgarii otworzono na nowo szkoły średnie, galerie handlowe i siłownie. Od początku marca działalność wznowiły zaś zamknięte w listopadzie restauracje. Dozwolone jest też organizowanie krajowych wycieczek grupowych, seminariów i konferencji.

Na decyzje bułgarskich władz sanitarnych o otwarciu lokali gastronomicznych (z zachowaniem reżimu sanitarnego) miały wpływ pozytywne doświadczenia z hoteli, gdzie restauracje mogły obsługiwać gości już od stycznia. Jednak jak zastrzegł Angeł Kunczew, główny inspektor sanitarny Bułgarii, jeżeli liczba zakażeń koronawirusem znacząco wzrośnie, ponownie ogłoszony zostanie lockdown. I po części te obawy się potwierdziły. Pogorszenie sytuacji epidemicznej w niektórych częściach kraju spowodowało, że kilka dni temu władze pięciu regionów zdecydowały o przywróceniu nauki zdalnej dla uczniów klas V–XII i zamknięciu cen-



Bułgarskie władze już dziś podejmują różne działania wspierające rozwój turystyki przyjazdowej | fot. Andrzej Ratajczyk/Gazeta Polska

trów handlowych, siłowni, szkół językowych i tanecznych. Pomimo pandemii w Bułgarii nie zamknięto tej zimy stoków narciarskich. Jednak obcokrajowcy, żeby wejść do tego kraju, muszą na granicy przedstawić negatywny wynik testu PCR na

obecność koronawirusa. Te i inne obostrzenia związane z pandemią sprawiają, że turystów zagranicznych przyjeżdża do Bułgarii znacznie mniej niż w poprzednich latach. Bułgarzy liczą, że już latem sytuacja epidemiczna się poprawi i goście wrócą m.in. do czarnomorskich

kurortów. Pozwoli to znowu rozwijać się turystyce, która ma duże znaczenie dla gospodarki Bułgarii. W 2019 r. udział turystyki w PKB Bułgarii sięgał prawie 11 proc. A w turystyce i branżach z nią powiązanych zatrudnione było aż 10,6 proc. pracowników.

Władze bułgarskie już dziś podejmują różne działania wspierające rozwój turystyki przyjazdowej. Temu celowi ma służyć np. zorganizowanie Narodowego Przedstawicielstwa Turystyki Bułgarii w Warszawie, które w lutym podczas swej wizyty w Polsce uroczyste otworzyła Marianna Nikołowa, wicepremier ds. polityki gospodarczej i demografii i minister turystyki. Do tej pory funkcjonowały dwa bułgarskie przedstawicielstwa turystyczne – z siedzibami w Niemczech i w Rosji. W związku z dużym zainteresowaniem podróżami Polaków do Bułgarii postanowiono otworzyć kolejny, trzeci oddział – w Polsce.

Władze bułgarskie już dziś podejmują różne działania wspierające rozwój turystyki przyjazdowej. Temu celowi ma służyć np. zorganizowanie Narodowego Przedstawicielstwa Turystyki Bułgarii w Warszawie, które w lutym podczas swej wizyty w Polsce uroczyste otworzyła Marianna Nikołowa, wicepremier ds. polityki gospodarczej i demografii i minister turystyki. Do tej pory funkcjonowały dwa bułgarskie przedstawicielstwa turystyczne – z siedzibami w Niemczech i w Rosji. W związku z dużym zainteresowaniem podróżami Polaków do Bułgarii postanowiono otworzyć kolejny, trzeci oddział – w Polsce.

Zawieszone szczepienia, EMA odpowiada

PANDEMIA \ Szwedzkie władze poinformowały wczoraj o wstrzymaniu szczepień przeciw COVID-19 preparatem AstraZeneca. Wcześniej na taki krok zdecydowały się m.in. Niemcy, Francja, Łotwa, Dania i Niderlandy. Do spekulacji na temat szczepionki odniosła się wczoraj Europejska Agencja Leków (EMA).

Wstrzymanie szczepień preparatem AstraZeneca to konsekwencja pojawiających się doniesień z kilku krajów UE na temat skutków ubocznych szczepionki. Lek ma wywoływać u niektórych osób zakrzepicę oraz niski poziom płytek we krwi. Wczoraj władze Hiszpańskiej Agencji ds. Leków (AEM) potwierdziły wystąpienie zakrzepicy u jednej z osób, które przyjęły szczepionkę firmy AstraZeneca przeciw COVID-19. Szefowa agencji Maria Jesus Lamas wskazała jednak, że nie ma dowodów na pojawienie się tej choroby w związku ze szczepieniami.

Wczoraj po południu głos ws. szczepionki AstraZeneca zabrała Europejska Agencja Leków (EMA). – Obecnie nie ma wskazań, że szczepienia preparatem AstraZeneca spowo-

dowały zakrzepę krwi – wskazała szefowa instytucji Emer Cooke. Jak dodała, liczba stanów zakrzepowo-zatorowych u zaszczepionych ludzi nie wydaje się wyższa niż w przypadku całej populacji. – Jeśli szczepione są miliony ludzi, to jest nieuchronne, że pojawiają się rzadkie i poważne incydenty chorób (...) po szczepieniu – powiedziała Cooke.

Wczoraj rzecznik prasowy Komisji Europejskiej Eric Mamer pytany, czy szefowa Komisji Ursula von der Leyen byłaby gotowa zaszczepić się preparatem brytyjsko-szwedzkiej firmy AstraZeneca, odpowiedział twierdząco. Później KE wydała oświadczenie, w którym stwierdzono, że ws. szczepień przeciw COVID-19 preparatem firmy AstraZeneca decyzja należy do państw unijnych.

Równocześnie w Europie pojawiają się nowe restrykcje w związku ze wzrostem zakażeń. We Włoszech w większości regionów z domu można wychodzić jedynie w uzasadnionych przypadkach i to z zaświadczeniem, w którym powinny się znajdować dane osobowe, trasa i cel wyjścia. Spacerować można jedynie w pobliżu miejsca zamieszkania. Na Węgrzech z kolei zamknięte zostały placówki handlowe i zakłady usługowe z wyjątkiem sklepów spożywczych, aptek, gabinetów lekarskich, stacji benzynowych i poczty. Nie działają również przedszkola i szkoły podstawowe. Stan wyjątkowy obowiązuje również w Czechach, gdzie także szkoły i przedszkola pozostają generalnie zamknięte, a bez uzasadnienia nie wolno podróżować po kraju. Na Słowacji z domu można wychodzić jedynie, posiadając negatywny wynik badania na obecność koronawirusa.

Petar Petrović
Albicla.com/PetarPetrovic

Piwot na Pacyfik w wykonaniu USA

WASZYNGTON \ Wizyta amerykańskiego sekretarza stanu Antony'ego Blinkena oraz szefa Pentagonu gen. Lloyd Austina w Japonii i Korei Południowej ma wyznaczyć priorytety w polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych, z naciskiem na region Azji–Pacyfiku.

Antony Blinken oraz Lloyd Austin prowadzili wczoraj rozmowy w formacie „2 + 2” ze swoimi japońskimi odpowiednikami – szefem dyplomacji Toshimitsu Motegim oraz ministrem obrony Nobuo Kishim. Tematem głównym spotkania była chińska agresywna polityka obronna na obszarze Azji i Pacyfiku. Dyskutowana była m.in. kwestia wprowadzenia przez Pekin nowego prawa umożliwiającego Chińskiej Straży Wybrzeża korzystanie z uzbrojenia. Warto przypomnieć, że w ostatnich latach zauważalne jest zwiększenie aktywności jednostek nawodnych oraz podwodnych Państwa Środka w pobliżu japońskich wysp Senkaku na Morzu Wschodniochińskim. „Zachowanie Chin, które jest niezgodne z istniejącym porządkiem (...), stanowi polityczne, gospodarcze, militarne i technologiczne wyzwania

nie dla sojuszu i społeczności międzynarodowej” – czytamy w oświadczeniu amerykańskich polityków wydanym wraz z ich japońskimi odpowiednikami.

Dzisiaj szefowie Pentagonu i Departamentu Stanu USA pojawią się w Korei Południowej. Na agendzie spotkań znajdzie się zagrożenie, jakie dla stabilności regionalnej odgrywa program nuklearny i raketowy Korei Północnej.

W drodze powrotnej Antony Blinken spotka się z szefem dyplomacji Chińskiej Republiki Ludowej Wangiem Yi w miejscowości Anchorage na Alasce. Z kolei gen. Lloyd Austin pojawi się w New Delhi, gdzie ma rozmawiać m.in. z szefem resortu obrony Indii, Rajnathem Singhem.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak



SKANDALICZNA PROPOZYCJA

UKRAINA \ Deputowani lwowskiej rady obwodowej zwrócili się do rządu Ukrainy oraz ministerstwa młodzieży i sportu o zmianę nazwy miejscowego stadionu z Arena Lwiv na stadion im. Stepana Bandery.



ROSJA I CHINY WYZWANIEM

NATO \ Konsekwencje wynikające z agresywnych działań Rosji i wzmacniania się Chin określają zakres przyszłych wyzwań dla NATO – oznajmił wczoraj w Brukseli sekretarz generalny Sojuszu Jens Stoltenberg.

Petar Petrović

Albicla.com/PetarPetrovic

Sędziowie TK ocenili, że przegłosowana przez lewicę ustawa o eutanazji narusza w czterech artykułach przepisy zawarte w portugalskiej konstytucji i że przede wszystkim koliduje z zawartą w konstytucji zasadą nienaruszalności ludzkiego życia. Ustawa zakładała, że eutanazji mogłaby się poddać osoba dorosła po wcześniejszej konsultacji lekarskiej. Potrzebne byłby również potwierdzenie, że cierpi ona w sposób chroniczny lub jest nieuleczalnie chora.

Wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie jest reakcją na złożony przed miesiącem przez prezydenta Marcela Rebelę de Souse wnioszek o zbadanie zgodności ustawy z konstytucją. Jeszcze przed wyrokiem oceniał on, że przepisy zaproponowane przez lewicowe władze są nieprecyzyjne, gdyż nie informują, jak miałyby przebiegać procedury dotyczące poddania pacjentów eutanazji. Zdaniem prezydenta nowe prawo dawało też zbyt duże prerogatywy pojedynczym lekarzom w tej kwestii.

PORTUGALIA \ Projekt kontrowersyjnej ustawy niezgodny z konstytucją

Eutanazja zatrzymana

Lewicowe władze Portugalii nie wprowadzą prawa do eutanazji. Na legalizację wspomaganego samobójstwa nie zgodził się bowiem tamtejszy Trybunał Konstytucyjny.



Przegłosowana przez lewicę ustawa o eutanazji narusza m.in. w czterech artykułach przepisy zawarte w portugalskiej konstytucji
| fot. Adobe Stock

Przegłosowana pod koniec stycznia ustawa wzbudzała ogromne emocje zarówno w parlamencie, jak i w kraju. Poparło ją 136 posłów

w 230-osobowym parlamencie. Politycy największego opozycyjnego ugrupowania, centroprawicowej Partii Socjaldemokratycznej (PSD),

krytykowali rządzącą lewicę, że nie chce tej sprawy poddać pod referendum. Wskazywali również, że jest ona wprowadzana w czasie

pandemii koronawirusa, gdy większość zgonów i przypadków hospitalizacji dotyczy seniorów.

Małe są szanse, by tak jak w Portugalii, również w Hiszpanii udało się odrzucić procedowaną przez rządzącą lewicę ustawę o wprowadzeniu eutanazji. Przed kilkoma dniami dokument ten został przyjęty przez Senat. Jako że senatorowie zgłosili kilka poprawek, projekt trafi ponownie do izby niższej. Wprowadzone przez senatorów poprawki mają sprawić, że osoba chcąca poddać się eutanazji będzie musiała odbyć wiele konsultacji medycznych, które potwierdzą, że cierpi na poważną chorobę chroniczną, a zarazem nieuleczalną. Konieczne ma być też dwukrotne wnioskowanie o zabieg, co zdaniem senatorów ma wykluczyć ewentualną pomyłkę lub zmuszenie kogoś do poddania się eutanazji.

Gdy nowe przepisy wejdą w życie, Hiszpania stanie się czwartym, po Niderlandach, Belgii i Luksemburgu unijnym krajem, w którym dozwolona będzie legalna eutanazja.

(Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia)

Wagnerowcy staną przed sądem?

ROSJA \ Trzy organizacje pozarządowe podały do moskiewskiego sądu sześciu członków tzw. Grupy Wagnera. Liczą na to, że ten proces rzuci światło na powiązania tej grupy z Kremlem.

Grupa Wagnera to tajemnicza rosyjska organizacja paramilitarna. Świat usłyszał o niej po raz pierwszy w 2014 r., kiedy jej członków zauważono w obwodzie ługańskim na Ukrainie. Od tego czasu wagnerowcy pojawiali się w wielu miejscach, walcząc o interesy Rosji. Wielu ekspertów podejrzewa, że organizacja jest pod bezpośrednią kontrolą Kremla i jest używana tam, gdzie Rosja nie może wysłać własnych żołnierzy. Były szef ukraińskiego wywiadu Wasyl Hrycak nazwał ją nawet „prywatną armią Putina”.

Trzy organizacje pozarządowe – rosyjski Memoriał, Międzynarodowa Federacja Praw Człowieka i Syryjskie Centrum Mediów i Wolności Ekspresji – ujawniły, że w miniony piątek zło-

żyły przeciwko wagnerowcom pozew w jednym z moskiewskich sądów. Reprezentują w nim rodzinę syryjskiego murarza Muhammada „Hamdi” Tahy al-Abdullaha. Po powrocie z Libanu, do którego uciekł przed tzw. Państwem Islamskim (IS), został złapany na granicy i przekazany syryjskiej armii. Ta wywiozła go do bazy, w której mieli stacjonować wagnerowcy, i siłą wcieliła do milicji, która walczyła o infrastrukturę do wydobywania gazu i ropy w prowincji Homs. W 2017 i 2019 r. wyciekły nagrania, na których jest torturowany przez mówiących po rosyjsku mężczyzn i ostatecznie zamordowany za rzekomą dezercję.

To, że ci mężczyźni byli wagnerowcami, ujawniła rosyjska niezależna „No-

waja Gazeta”. Zgłosiła to Komitetowi Śledczemu FR. Ten jednak nie podjął sprawy. Prawnicy nie ukrywają, że właśnie zignorowanie tamtego wniosku zaainspirowało ich do działania. Podkreślają, że złożyli pozew w rosyjskim sądzie, oskarżając ich o złamanie rosyjskiego prawa. Dzięki temu Kremlowi będzie trudniej przedstawić całą sprawę jako propagandowy atak. – Ten pozew jest ważny, bo nie chodzi w nim o pojedyncze przestępstwo. To cała fala bezkarności – skomentował Aleksander Czerkasow z Memoriału. – Ludzie, którzy unikają kary za zbrodnie, mogą je powtarzać w takich miejscach jak Czeczenia, wschodnia Ukraina i Syria. Na końcu wracają do Rosji i chodzą między nami po ulicach – dodał.

Sąd ma 40 dni na oficjalną odpowiedź. Równocześnie w całej Europie ok. 100 uchodźców z Syrii złożyło z pomocą organizacji pozarządowych pozwy przeciwko reżimowi Baszara al-Asada. Być może z ich powodu wyjdą na jaw inne ciemne sprawy Rosji.

Wiktor Młynarz
Albicla.com/WiktorMlynarz

Watykan: nie dla związków jedнопłciowych

STOLICA APOSTOLSKA \ Watykańska Kongregacja Nauki Wiary uznała za niedozwolone udzielane błogosławieństwa związkom osób tej samej płci, gdyż wiążą się one m.in. z praktykowaniem seksualności poza małżeństwem.

Watykańska Kongregacja Nauki Wiary wydała dekret odpowiadający na pytanie wielu diecezji, czy duchowni Kościoła katolickiego mogą błogosławić związki par jedнопłciowych. W dwustrońnicowym uzasadnieniu zatwierdzonym przez papieża Franciszka odpowiedź była negatywna. „Związki, również trwałe, które zakładają praktykę seksualną poza małżeństwem, tzn. poza nierozzerwalnym związkiem kobiety i mężczyzny, otwartym na przekazywanie życia, nie odpowiadają tym Bożym zamysłom, nawet jeśli w takich związkach obecne są elementy pozytywne” – czytamy w uzasadnieniu. Jedną z dziewięciu kongregacji Kurii Rzymskiej stwierdziła, że osoby homoseksualne muszą być traktowane z godnością oraz szacunkiem, ale sam seks między parami jedнопłciowymi jest grzechem.

Stwierdzono przy tym, że Kościół może obdarzyć błogosławieństwami „indywidualne osoby o skłonnościach homoseksualnych, które przejawiają wolę życia w wierności objawionym planom Bożym proponowanym przez nauczanie Kościoła”. Warto zauważyć, że już od dłuższego czasu w takich krajach jak Stany Zjednoczone czy Niemcy część z parafii i duchownych zaczęła błogosławić związki tej samej płci.

W ub.r. amerykański ośrodek badawczy Pew Research przedstawił wyniki badania, z którego wynika, że większość katolików w USA i Europie Zachodniej jest za wprowadzeniem małżeństw jedнопłciowych. Z kolei w Europie Wschodniej dominują przeciwnicy takich praktyk.

Paweł Kryszczak
Albicla.com/PawelKryszczak

PRAWO \ Polska i Węgry wygrały z Komisją Europejską w unijnym trybunale

Podatek handlowy zgodny z prawem UE

Wprowadzony w 2016 r. przez rząd PiS podatek od sprzedaży detalicznej nie narusza prawa Unii Europejskiej w dziedzinie pomocy państwa – orzekł we wtorek Trybunał Sprawiedliwości UE. Tym samym TSUE oddalił odwołanie Komisji Europejskiej w tej sprawie i utrzymał w mocy wcześniejszy wyrok.

Jan Kamieniecki

Polska wygrała z Komisją Europejską kolejną rozprawę w sprawie tzw. podatku handlowego, tym razem przed Trybunałem Sprawiedliwości UE, do którego odwołała się KE po niekorzystnym dla niej orzeczeniu Sądu UE z 16 maja 2019 r. – Polski podatek od sprzedaży detalicznej nie narusza prawa Unii w dziedzinie pomocy państwa – orzekł we wtorek TSUE.

Polski rząd wprowadził podatek handlowy na mocy ustawy, która weszła w życie 1 września 2016 r. Podstawą opodatkowania był miesięczny przychód uzyskiwany przez wszystkich detalicznych sprzedawców

towarów w wysokości przewyższającej 17 mln zł. Podatek obejmował dwa przedziały: stawkę 0,8 proc. mającą zastosowanie do przychodów między 17 mln a 170 mln zł i stawkę 1,4 proc. wobec przychodów przewyższających 170 mln zł.

Komisja Europejska uznała, że podatek jest progresywny i stanowi pomoc publiczną niezgodną z unijnym prawem. 16 maja 2019 r. Sąd Unii Europejskiej, do którego Polska wniosła skargę, stwierdził jednak, że KE była w błędzie. Unijni urzędnicy odwołali się od wyroku Sądu UE do Trybunału Sprawiedliwości UE, który wczoraj w całości oddalił to odwołanie.

TSUE orzekł, że Komisja Europejska niesłusznie



Trybunał Sprawiedliwości UE oddalił odwołanie Komisji Europejskiej w sprawie polskiego podatku handlowego | fot. Wikipedia/d

uznała, iż wprowadzenie progresywnego podatku od przychodów ze sprzedaży detalicznej towarów skutkowało powstaniem selektywnej korzyści na rzecz przed-

siębiorstw osiągających niskie przychody związane z tą działalnością.

Według trybunału państwa członkowskie UE mają swobodę w ustanawianiu sys-

temu podatkowego, który uznają za najbardziej odpowiedni. – Stosowanie opodatkowania progresywnego w oparciu o obroty zależy od uznania każdego państwa członkowskiego pod warunkiem, że cechy konstytutywne rozpatrywanego środka nie wykazują elementu dyskryminującego – stwierdził.

Polska Rada Centrów Handlowych oraz Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji krytycznie oceniły wyrok TSUE. Ich zdaniem wprowadzenie podatku handlowego od tego roku dodatkowo osłabi kondycję i tak już mocno dotkniętych pandemią przedsiębiorstw handlowych, przełoży się też na wolniejsze tempo rozwoju PKB.

We wtorek TSUE oddalił również odwołanie Komisji Europejskiej od wcześniejszego wyroku sądu UE, orzekając, że węgierski podatek obrotowy od reklam nie narusza unijnego prawa.

(PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Wysokie Mazowieckie, 15 marca 2021r.

BURMISTRZ MIASTA WYSOKIE MAZOWIECKIE

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej oznaczonej nr ewid. gr. **715/4, 716/8, 717/8, o łącznej pow. 0,7562 m² położonej przy ul. Alei Niepodległości w Wysokim Mazowieckiem**, stanowiącej własność Miasta Wysokie Mazowieckie.

1. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **2 325 315,00 zł brutto** (netto 1 890 500,00 zł + VAT 23%) słownie: dwa miliony trzysta dwadzieścia pięć tysięcy trzysta piętnaście złotych 00/100.
2. **Przetarg odbędzie się w dniu 20 maja 2021 r. o godz. 10⁰⁰** w Sali Konferencyjnej (pokój nr 20, II piętro) Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 15.
3. Nieruchomość stanowiąca własność Miasta Wysokie Mazowieckie posiada urzędzoną księgę wieczystą Nr LM1W/00014938/4 wolną od obciążeń.
4. Przeznaczenie terenu: obiekty produkcyjne, składowe i magazynowe, rzemiosło, obiekty handlu hurtowego i detalicznego do 2000 m² powierzchni handlowej, usługi w tym biura, zabudowa administracyjno-socjalna, instalacje fotowoltaiczne.
5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest **wpłata wadium w wysokości 118 000,00 zł** (słownie: sto osiemnaście tysięcy złotych 00/100) **do dnia 14 maja 2021 r.** na konto Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie: PKO BP S.A., I Oddział Wysokie Mazowieckie Nr **81 1020 1332 0000 1402 0941 7629**
6. Uczestnicy przetargu winni przed otwarciem przetargu przedłożyć komisji przetargowej:
 - dowód wpłaty wadium;
 - w przypadku osób fizycznych – dowód osobisty lub paszport, a w przypadku reprezentowania innej osoby – przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
 - w przypadku wspólników spółki cywilnej – aktualne zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, dowody tożsamości wspólników spółki, przedłożenie aktualnego dokumentu z którego wynika upoważnienie do reprezentowania podmiotu, a gdy działa pełnomocnik, konieczne jest przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
 - w przypadku osób prawnych – aktualny wypis z właściwego rejestru, dowody tożsamości osób reprezentujących podmiot, przedłożenie aktualnego dokumentu z którego wynika upoważnienie do reprezentowania podmiotu, a gdy działa pełnomocnik, konieczne jest przedłożenie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego;
 - w przypadku małżonków, do wykonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich z pełnomocnictwem drugiego małżonka, zawierającym zgodę na odpłatne nabycie nieruchomości. Pełnomocnictwo do czynności przetargowych i nabycia w drodze umowy notarialnej powinno być sporządzone w formie aktu notarialnego, natomiast do czynności przetargowych dopuszczalne jest pełnomocnictwo współmałżonka w formie pisemnej z podpisem.
7. Wpłacone wadium przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostała część ceny nabycia powinna być uiszczona do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej przez uczestnika, który przetarg wygrał. Wadnia wniesione przez pozostałych uczestników przetargu zostaną zwrócone w ciągu 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
8. Nabywca ponosi wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej.
9. Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
10. Ogłoszenie o przetargu zamieszczono na Tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Wysokie Mazowieckie <http://bip.um.wysmaz.wrotaopodlasia.pl/ogloszenia/inne/inne.html> oraz stronie miejskiego serwisu internetowego Wysokie Mazowieckie <http://www.wysokiemazowieckie.pl/>
11. Szczegółowe informacje dot. przetargu można uzyskać osobiście w Urzędzie Miasta Wysokie Mazowieckie, ul. Ludowa 15 (pokój nr 25) lub telefonicznie pod nr 86 275 23 79.

Nowe trendy e-commerce

INTERNET \ Już 73 proc. Polaków deklaruje, że robi zakupy w internecie, dlatego wiele firm w minionym roku podjęło lub przyspieszyło decyzję o rozszerzeniu działalności o kanał online. Pojawiły się też nowe trendy w e-commerce.

Zwiększenie konkurencji wśród sklepów internetowych zastrzyżyło walke o klienta i wymagało od sprzedających skupienia się na działaniach marketingowych, m.in. na analizie danych sprzedażowych, newsletterach oraz programach lojalnościowych.

– Dzięki analizie danych o naszych klientach i ich zachowaniach zakupowych poznajemy ich zainteresowania i potrzeby. To z kolei pozwala na kierowanie do nich precyzyjnej, spersonalizowanej komunikacji – podkreśla Krzysztof Jarecki z firmy ExpertSender.

Hasła „analiza danych” i „big data” jeszcze przed pandemią cieszyły się sporym zainteresowaniem wśród internautów. W marcu 2020 r. zainteresowanie nimi wzrosło o 247 proc., ale w kolejnych miesiącach sukcesywnie spadało, do poziomu 165 proc. pod koniec roku.

Jednym z bardziej skutecznych narzędzi marketingowych jest newsletter, który pozwala budować więź z klientem, pozostawać z nim w kontakcie, informować go o promocjach oraz przysyłać oferty dopasowane do jego zainteresowań i potrzeb. W marcu zainteresowanie internautów hasłem „newsletter” wzrosło tylko o 128 proc. w stosunku do stycznia 2020 r., ale w kwietniu było to już 486 proc.

Jak wynika z analizy ExpertSender, rośnie popularność e-mail marketingu, który nadal jest jednym z najtańszych i najbardziej efektywnych narzędzi wspierających sprzedaż. Potwierdza to też zainteresowanie internautów tą tematyką, które w czerwcu było prawie pięciokrotnie wyższe niż na początku roku.

(ar)

KE CHCE PRZEZNACZYĆ 60 MLN EURO NA FUNDUSZ BADAWCZY WĘGLA I STALI

EKOLOGIA \ Komisja Europejska chce przeznaczyć 60 mln euro na Fundusz Badawczy Węgla i Stali, z którego można będzie finansować m.in. badania dotyczące tzw. czystych technologii węglowych, zagospodarowania pogórnich odpadów czy rekultywacji hałd – poinformowała europosełka PiS Izabela Kloc. Przypomniła, że Zieloni naciskali, aby nie dopuścić do dalszego finansowania tego typu badań przez UE.

fot. Arkadiusz Ławrynowicz/Gazeta Polska

ENERGETYKA \ Założenia Nowego Ładu przewidują likwidację białych plam

Tysiąc nowych instalacji gazowych

Przyspieszenie inwestycji w gazyfikację kraju ma być jednym z filarów części energetycznej Nowego Ładu. Po-
mysłem na usprawnienie procesu jest tzw. gazyfikacja wyspowa. – To rozwiązanie, które usprawni i przyspieszy
proces gazyfikacji kraju i wpłynie na poprawę jakości powietrza – zapewnia minister Michał Cieslak.

Paweł Woźniak

Już za kilka dni – 20 marca – przedstawiony zostanie Nowy Ład, program Prawa i Sprawiedliwości na czas wychodzenia z kryzysu. Premier Mateusz Morawiecki oraz wicepremier, szef PiS Jarosław Kaczyński w weekend przedstawili główne założenia nowego programu, który obejmuje m.in. plan na czystą energię oraz czyste powietrze. Chociaż szczegóły Nowego Ładu poznamy dopiero w najbliższą sobotę, to jak ujawnił odpowiedzialny w KPRM za rozwój samorządów minister Michał Cieslak, w założeniach programu znajduje się plan gazyfikacji gmin.

Obecnie blisko 40 proc. powierzchni kraju nie ma dostępu do gazu sieciowego. Często doprowadzenie gazo-



Rząd przyspieszy inwestycje w gazyfikację kraju | fot. mat. pras./d

ciagu na taki obszar jest po prostu nieopłacalne. Dlatego likwidacja tzw. białych plam ma się odbywać w drodze tzw. gazyfikacji wyspowej, opartej na lokalnych stacjach, np. działających w technologii regazyfika-

cji LNG, które z czasem, po doprowadzeniu gazu sieciowego, mogą być przenoszone w inne miejsca. Zdaniem ekspertów to rozwiązanie szybkie i ekonomiczne.

– Mamy ogromne poczucie, że gazyfikacja miast i gmin

przebiega w sposób niewystarczający – wskazał Cieslak. Jak zaznaczył, program gazyfikacji wyspowej będzie mógł być zrealizowany w centrach gmin, w małych miasteczkach, przy dużych firmach, zakładach, obiektach admi-

nistracji publicznej. – Z czasem wszystkie te mikroinstalacje będzie można połączyć siecią, którą staramy się doprowadzić do gmin – zapewnił. Dodał, że takich instalacji w całym kraju będzie mogło powstać ponad tysiąc. – To na pewno usprawni i przyspieszy proces gazyfikacji i wpłynie na poprawę jakości powietrza – podkreślił.

Obecnie Polska Spółka Gazownictwa realizuje 10 dużych projektów gazowych. W ubiegłym miesiącu koszt ponad 21 mln zł spółka zrealizowała gazyfikację miasta Bielsk Podlaski oraz jednej z gmin powiatu. – Łączna wartość wszystkich 10 projektów to ponad 675 mln zł, z czego prawie 257,5 mln zł stanowi dofinansowanie ze środków UE. Pozostałe środki to wkład krajowy – poinformował resort funduszy i polityki regionalnej. Dzięki tym inwestycjom długość dystrybucyjnych sieci gazowych wynosząca ok. 11 tys. km ma się zwiększyć o kolejne blisko 500 km.

Rząd wspiera uczciwe firmy i walczy z oszustami

PODATKI \ Ministerstwo Finansów i Krajowa Administracja Skarbowa wspierają podatników w trudnym okresie epidemii, dba o uczciwą konkurencję i skutecznie walczy z nieprawidłowościami – zapewnił Tadeusz Kościński, minister finansów, funduszy i polityki regionalnej.

Staramy dostosowywać nasze działania do oczekiwań klientów i sytuacji, w jakiej się znajdują. Dbamy o zapewnienie wpływów do budżetu, wspieramy jednocześnie podatników, którzy w związku z COVID-19 znaleźli się w trudnej sytuacji – stwierdził Kościński. Jego zdaniem wsparcie dla biznesu to również zapewnienie zasad zdrowej konkurencji i równych praw na rynku. A to oznacza walkę z przestępczością ekonomiczną.

– Na łamanie prawa nie możemy przymykać oka nawet w czasie epidemii. Dlatego administracja skarbowa prowadzi działania kontrolne i reaguje na oszustwa podatkowe. Ktoś może powiedzieć, że tych kontroli jest za dużo, a ktoś, że za mało. Ale naszym celem jest zachowanie równowagi. Krajowa Ad-

ministracja Skarbowa interweniuje wtedy, gdy narażony jest interes finansów państwa i interes uczciwego biznesu, bo w praktyce te dwa interesy są tożsame – dodał minister.

Resort finansów i KAS stale analizują możliwe ścieżki pomocy podatnikom dotkniętym skutkami koronawirusa, w tym polegające na odroczeniu terminów płatności niektórych podatków. – Krajowa Administracja Skarbowa udziela ulg w spłacie zobowiązań podatnikom, głównie przedsiębiorcom, którzy w związku z pandemią znaleźli się w trudnej sytuacji. Naczelnicy urzędów skarbowych wydali już ponad 75 tys. decyzji o odroczeniu terminu płatności, rozłożeniu na raty czy umorzeniu zaległości podatkowej na łączną kwotę

ok. 6,4 mld zł – poinformowała szefowa KAS Magdalena Rzeczkowska.

Aktywność kontrolna KAS koncentruje się na formach działalności zwiększających ryzyko niezapłacenia podatków lub uzyskiwania nieuprawnionych zwrotów podatku VAT (karuzele podatkowe, fikcyjne dostawy wewnątrzwspólnotowe, ukrywanie nabyć wewnątrzwspólnotowych, wyłudzenia zwrotu VAT).

Kontrole podatkowe są coraz częściej zastępowane mniej uciążliwymi dla podatnika czynnościami sprawdzającymi. Efektywność takich czynności systematycznie wzrasta. W 2020 r. urzędy skarbowe przeprowadziły ponad 2,6 mln czynności sprawdzających, które doprowadziły do ustalenia uszczupień podatkowych w wysokości 5,1 mld zł. W 2019 r. kwota uszczupień ustalonych w trakcie 2,5 mln czynności sprawdzających wyniosła 3,6 mld zł.

Andrzej Ratajczyk

Zakaz sprzedaży ziemi rolnej przez kolejne pięć lat

NIERUCHOMOŚCI \ W Sejmie toczą się prace nad nowelizacją ustawy zakazującą sprzedaży państwowej ziemi rolnej przez kolejne pięć lat. Komisja rolnictwa już wyraziła swoje poparcie dla tych rozwiązań. Resort rolnictwa przekonał posłów, że wprowadzenie zakazu zahamowało wzrost cen państwowych gruntów.

Ustawowy zakaz sprzedaży państwowej ziemi rolnej obowiązuje do 30 kwietnia tego roku. Przepisy, nad którymi pracują posłowie, przedłużają ten okres o kolejne 5 lat, tj. do 30 kwietnia 2026 r. Dotychczasowe przepisy odniosły skutek, gdyż zahamowały wzrost cen gruntów należących do skarbu państwa.

Obecnie cena hektara ziemi znajdującej się w zasobie KOWR wynosi ok. 31 tys. zł. Ta cena od kilku lat oscyluje wokół 30 tys. zł. Inaczej przedstawia się sytuacja w prywatnym obrocie ziemią. Od 2015 r. cena za hektar wzrosła z 38 tys. zł do ponad 47 tys. zł w 2020 r.

Po wstrzymaniu sprzedaży w 2016 r. podstawowym sposobem zagospodarowania ziemi rolnej stała się

dzierżawa. Resort przekonuje, że ta forma cieszy się dużym zainteresowaniem wśród rolników indywidualnych. Mają oni bowiem dogodny sposób użytkowania gruntów i budynków, nie muszą też angażować znacznych pieniędzy na zakup nieruchomości.

Wstrzymanie sprzedaży przerwało też spekulacyjny wykup ziemi rolnej przez podmioty, które nie gwarantowały zgodnego z interesem społecznym wykorzystania nabytych gruntów na cele rolnicze. Według stanu na 31 sierpnia 2020 r. obszar gruntów pozostających w Zasobie Własności Rolnej Skarbu wynosił ponad 1,3 mln ha, z czego grunty oddane w dzierżawę stanowiły ponad 1 mln ha.

(lus, PAP)



fot. Wikipedia/d

PRIORYTETY NOWEJ POLITYKI PRZEMYSŁOWEJ

ROZWÓJ \ W nowej Polityce Przemysłowej szczególny nacisk będzie położony na przemysł farmaceutyczny, rolno-spożywczy, maszynowy i branże innowacyjne – poinformował wiceminister rozwoju Robert Tomanek. Mówił też o kontraktach branżowych, które mają określać zobowiązania rządu i biznesu.

FINANSE \ Prezes prof. Adam Glapiński zamierza się ubiegać o kolejną kadencję

NBP chce dokupić 100 ton złota

Prezes Narodowego Banku Polskiego prof. Adam Glapiński poinformował, że w ciągu najbliższych kilku lat NBP chce dokupić co najmniej 100 ton złota. – W tej chwili mamy 229 ton, z tego za mojej kadencji kupiono mniej więcej połowę – dodał. Przyznał też, że zamierza się ubiegać o kolejną kadencję szefa banku centralnego.

Jan Kamieniecki

Przynajmniej 100 ton złota zamierzamy jeszcze dokupić w najbliższych kilku latach i przechowywać je w Polsce – powiedział prezes NBP na łamach tygodnika „Sieci”. – To ma znaczenie m.in. w postrzeganiu państwa, jego siły gospodarczej, a Polska już jest gospodarczą potęgą in statu nascendi, czyli w trakcie powstawania – wyjaśnił prof. Glapiński.

To pierwsza tak konkretna deklaracja szefa banku centralnego. Wcześniej sygnalizował jedynie zamiar zwiększenia udziału złota w polskich rezerwach walutowych. – Sporo złota ściągaliśmy z zagranicy do pol-

skich skarbców. W tej chwili mamy 229 ton, z tego za mojej kadencji kupiono mniej więcej połowę – stwierdził prezes NBP.

Dokładne zasoby polskiego złota to obecnie 228,7 tony, z czego 105 ton – po przeniesieniu części rezerw przechowywanych wcześniej w Banku Anglii – jest składowanych w skarbcach NBP. Jak wspominał prof. Glapiński, zasoby złota znacznie, bo aż o 122 proc., zwiększono w ostatnich latach. W 2018 r. NBP zakupił 25,7 tony, a w 2019 r. kolejne 100 ton.

Dzięki tym zakupom bank centralny Polski awansował w rankingu państw najbardziej zasobnych w złoto z czwartej do trzeciej dziesiątki na świecie, konkretnie



Prezes Narodowego Banku Polskiego chce zwiększyć rezerwy złota do 329 t
fot. NBP/d

na 23. miejsce, wyprzedzając wszystkie kraje naszego regionu, a także część państw starej UE, m.in. Belgię. Gdyby NBP dokupił jeszcze 100 ton złota, to mógłby awansować w okolice 16.–17. miejsca.

Oczywiście byłoby to możliwe przy niezmiennym stanie posiadania innych państw. Wtedy pod względem zasobów złota moglibyśmy wyprzedzić Austrię, Hiszpanię i Wielką Brytanię, której rezerwy stopniały do 310,3 ton na przełomie wieków, kiedy decyzją ówczesnego kanclerza skarbu Gordona Browna sprzedano 401 z 715 ton brytyjskiego złota.

Dokupienie 100 ton złota będzie kosztowną transakcją, bo przy obecnych cenach ich wartość wyniosłaby ponad 5,5 mld dol., czyli 21,25 mld zł. Prof. Adam Glapiński jednak nie obawia się tego wyzwania i gotowy jest zrealizować je w najbliższych latach. – Zamierzam się ubiegać o kolejną kadencję szefa banku centralnego – zapowiedział.

Polska Grupa Górnicza otrzyma finansową pomoc

TRANSFORMACJA \ Kolejna tura rozmów zespołu plenarnego, który pracuje nad umową społeczną dla górnictwa, zakończyła się pomyślnie. Większość kwestii, nawet tych spornych, została uzgodniona. Jak ocenił wiceminister aktywów państwowych Artur Soboń, stopień zaawansowania rozmów dotyczących umowy społecznej dla górnictwa sięgnął już 95 proc.

Jak powiedział Soboń po zakończeniu ostatniej rundy negocjacji, do uzgodnienia zostało tylko kilka punktów. Jest i druga dobra informacja. Jak poinformował szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek, pomoc z Polskiego Funduszu Rozwoju, o którą wnioskowała Polska Grupa Górnicza, nie ma być uzależniona od podpisania umowy społecznej. – PFR jest dogadany i środki mają być do końca marca – powiedział związkowiec. A to oznacza, że zagrożenie brakiem wypłat dla pracowników już zostało zażegnane, a PGG może pracować normalnie.

Obecnie większość problemów dotyczących umowy dla górnictwa będzie rozważanych w spółkach. – To są

kwestie związane z całym systemem gwarancji zatrudnienia – powiedział wiceminister. – Rozmowy przeniosły się na poziom spółek, bo tam kwestie gwarancji zatrudnienia powinny być i będą omawiane, więc myślę, że w tym tygodniu takie rozmowy w poszczególnych spółkach się odbędą. My do rozmów plenarnych wrócimy w najbliższy czwartek – zapowiedział.

Przypomnijmy, że uzgodniona została bardzo ważna kwestia wysokości odpraw. Związki otrzymały również deklarację dotyczącą nienaruszalności dat na osi czasu zamykania kopalń. – Jeśli chodzi o gwarancje zatrudnienia, to mamy pewien zapis, który mógłby to gwarantować na poziomie spółek,

ale to musi być co najmniej zapis tej rangi co układ zbiorowy czy Kodeks pracy – wyjaśnił Hutek.

Wiceminister Soboń rozwinął też wątpliwości, czy umowa społeczna i pomoc publiczna dla górnictwa zostaną zaakceptowane przez Komisję Europejską. – To musi mieć szczęśliwy koniec w Unii Europejskiej. O wszystkich ryzykach sobie otwarcie mówimy – zaznaczył. Pewne rozbieżności dotyczą też wskaźników, według których będą oceniane kopalnie, i ich weryfikacji.

– Ma je weryfikować albo Agencja Rozwoju Przemysłu, albo spółka wyznaczona przez ARP. Musimy uszczegółwić te zapisy, żeby nie było np. tak, że w przypadku niezrealizowania kontraktów na węgiel przez odbiorców, tak jak ma to miejsce teraz, kopalnia nie będzie spełniała tych wskaźników bez swojej winy i będzie można kopalnię zlikwidować po okresie naprawczym – podkreślił Hutek.

Mariusz Andrzej Urbanke

Amerykanie przygotowują ofertę na polski atom

ENERGETYKA \ 12 miesięcy zajmie amerykańskiej firmie Westinghouse przedstawienie technicznej części oferty na budowę bloków jądrowych w Polsce. To m.in. w tej sprawie do Warszawy przybył prezes koncernu Patrick Fragman, który spotkał się z pełnomocnikiem rządu ds. strategicznej infrastruktury energetycznej Piotrem Naimskim.

Propozycja technicznych rozwiązań, którą za rok przedstawi Westinghouse, wynika z realizacji polsko-amerykańskiej umowy międzyrządowej, która weszła w życie w lutym 2021 r. Drugą częścią oferty będzie propozycja struktury finansowania budowy sześciu reaktorów jądrowych w Polsce.

– Wynik tych prac będzie podstawą dla polskiego rządu dla zdecydowania o ewentualnym wyborze technologii – poinformował Naimski. Jak zaznaczył, umowa z USA i prowadzone prace nie oznaczają wyboru konkretnej technologii przez stronę Polską. Przypomniał również, że koszt prac nad ofertą, wynoszącą 10 mln dol., ponosi amerykańska strona.

Fragman wyraził uznanie dla polskiego rządu za wizję rozwiązania problemów ro-

snącego zapotrzebowania na niezawodne źródła energii, emisji dwutlenku węgla oraz zanieczyszczenia powietrza. – Westinghouse może się pochwalić długą historią innowacji w energetyce jądrowej i jest w stanie zrealizować potrzeby Polski, tworzyć miejsca pracy i zabezpieczyć jej energetyczną przyszłość – wskazał szef koncernu.

Zgodnie z programem polskiej energetyki jądrowej nasz kraj planuje budować nowoczesne, ale sprawdzone i duże reaktory typu PWR. Westinghouse oferuje spełniający te wymagania reaktor AP1000. Amerykańska spółka wyprodukowała dotychczas ponad 440 komercyjnych reaktorów jądrowych generujących łączną energię o mocy ponad 368 GW.

Paweł Woźniak

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

FINANSE \ Na inflację wpływ mają głównie ceny za wywóz śmieci i za energię

Unijne prawo drenuje nasze portfele

Inflacja zjada nasze dochody i podwyżki płac – alarmują politycy opozycji. Tymczasem w lutym wskaźnik inflacji wyniósł 2,4 proc. i okazał się niższy od średnich oczekiwań rynkowych i od inflacyjnego celu NBP na poziomie 2,5 proc. Według ekspertów na wzrost cen w Polsce wpływa m.in. unijne prawo.

Mariusz Andrzej Urbanke

Gdyby nie mocny wzrost opłat za media i wywóz śmieci tak jak np. w stolicy, inflacja byłaby jeszcze niższa – uważa Adrian Ostrowski, analityk finansowy. Jego zdaniem część podwyżek to wynik narzuconych przez Unię Europejską przepisów dotyczących segregacji śmieci oraz opłat ekologicznych.

Znaczący wpływ na koszty życia mają też opłaty narzucone przez samorządy. Najbardziej jaskrawym przykładem jest stolica, gdzie od 1 kwietnia br. ponownie zmieniają się opłaty za wywóz śmieci. Więcej zapłacą przede wszystkim rodziny, np. rodzice z dwójką dzieci będą musieli liczyć się z wydatkiem rzędu 190 zł, a to niemal dwukrotnie, a nawet i trzykrotnie (przy mieszka-



Rosnące koszty wywozu śmieci to jeden z głównych powodów inflacji w Polsce | fot. Robert Pawlik/Gazeta Polska

niu w bloku) więcej niż obecnie. Przypomnijmy, że od 1 marca 2020 r. warszawiacy płacą za wywóz śmieci 65 zł w blokach lub 94 zł w domu jednorodzinnym.

Prof. Adam Głapiński, prezes Narodowego Banku Polskiego, zwraca uwagę na

oligopol firm śmieciowych jako głównego winowajcę drastycznych podwyżek. Samorządy, szczególnie w dużych miastach, przekazały gospodarkę odpadami kilku zachodnim koncernom, a te narzucają bardzo wysokie ceny. – Nie może być tak,

że banalny wywóz śmieci podbija tak znacząco inflacja i psuje charakter oddziaływania polityki pieniężnej – zaznacza szef NBP.

Zmiana systemu zarządzania odpadami wynika z zobowiązań podjętych przez Polskę przez poprzednie rzą-

dy, jeszcze przed przystąpieniem do UE. Polskie prawo przewiduje kary dla samorządów za niewypełnienie tych celów. Dlatego też np. Łódź musiała zapłacić 1,7 mln zł kary za zbyt niski poziom recyklingu w 2019 r., a kary odbijają się na mieszkańcach miasta.

Unijne prawo wpływa też na wzrost cen energii. – Grudniowy szczyt UE spowodował, że mamy historyczną cenę uprawnień do emisji dwutlenku węgla. To oznacza, że sektor energetyczny jest gigantycznie obciążony – podkreśla Jacek Ozdoba, wiceminister klimatu i środowiska.

– Skoro tak, a mamy niewystarczające środki europejskie, to mowa tutaj o przeliczeniu kosztów na odbiorcę końcowego. Uważamy, że przenoszenie kosztów na obywateli jest niewłaściwe – podkreślił. Dlatego Ministerstwo Klimatu ma zaproponować rekompensatę za wzrost cen energii dla najuboższych gospodarstw domowych.

OGŁOSZENIE PŁATNE



NIERUCHOMOŚĆ INWESTYCYJNA KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim

podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze sprzedaży nieruchomości niezabudowanej wchodzącej w skład Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa przeznaczonej do sprzedaży pochodzącej ze zlikwidowanego Ośrodka Hodowli Zarodowej Skarbu Państwa w Waplewie.



Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość, niezabudowana pochodząca ze zlikwidowanego Ośrodka Hodowli Zarodowej Skarbu Państwa w Waplewie, oznaczona działkami nr 72/1, 72/2, 72/3, 75/19, 75/25 położona w miejscowości Waplewo, w obrębie ewidencyjnym: 221604_2.0014 Waplewo, gmina Stary Targ, powiat sztumski, woj. pomorskie dla której Sąd Rejonowy w Kwidzynie, VIII Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w Sztumie prowadzi księgę wieczystą nr KW GD21/00001319/8., o łącznej powierzchni 82,7080 ha

Przetarg ustny (licytacja) na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w dniu 26.03.2021 r. o godzinie 12.00 w siedzibie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Pruszczu Gdańskim przy ulicy Powstańców Warszawy 28.

lub
może zostać przeprowadzony przy użyciu środków komunikacji elektronicznej z wykorzystaniem aplikacji Zoom.

Marszałek Województwa Pomorskiego działając na podstawie art. 93 ust.2, art.161 ust.1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. z 2015 r. poz.196) oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego decyzją sygn. DROŚ-G.7427.8.2015 z dnia 04.05.2015 r. sprostowaną postanowieniem sygn. DROŚ-G.7427.8.2015 z dnia 20.05.2015 r. zatwierdził „Dokumentację geologiczną złoża piasku ze żwirem Waplewo Wielkie IV w kat C₁, na działkach część 72/1, 72/2, 72/3, 75/19, 75/23 gmina Stary Targ, powiat sztumski, województwo pomorskie”, zawierającą ustalenie zasobów geologicznych według stanu na dzień 31.12.2014 t. w ilości:

Kopalina rodzaj i zastosowanie surowcowe	Zasoby bilansowe w tys. Mg				
	Razem	A	B	C ₁	C ₂
POLE A Piasek ze żwirem średni punkt piaskowy 73,9% Zastosowanie: w budownictwie ogólnym	5 314,83			5 314,83	
POLE B Piasek ze żwirem średni punkt piaskowy 73,9% Zastosowanie: w budownictwie ogólnym	12 268,31			12 268,31	
Kopalina ogółem: POLE A i B Piasek ze żwirem średni punkt piaskowy 73,9% Zastosowanie: w budownictwie ogólnym	17 583,14			17 583,14	

Zasoby geologiczne złoża „WAPLEWO WIELKIE IV”, po wyłączeniu z jego granic części działki nr 75/24 o powierzchni 1 579,0 m² (0,16 ha), zmniejszyły się o 43,32 tys. ton, tj. o 0,25 % i wynoszą 17 539,82 tys. ton. Powierzchnia złoża zmniejszyła się o 0,24% i wynosi 646 112,00 m². Parametry jakościowe złoża nie uległy zmianie.

Cena wywoławcza brutto nieruchomości (wraz z kosztami przygotowania do sprzedaży) wynosi 8 952 900,00 zł (słownie: osiem milionów dziewięćset pięćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset złotych), w tym część ceny objęta jest podatkiem VAT.

Postąpienie - 90 000,00 zł
Wadium - 895.290,00zł

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży można uzyskać w siedzibie KOWR Oddział Terenowy w Pruszczu Gdańskim z siedzibą w Pruszczu Gdańskim, ul. Powstańców Warszawy 28, tel.: 583-429-639.

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie wywieszone w miejscach zwyczajowo przyjętych dnia 11.03.2021 r.

E-COMMERCE \ Polska spółka zamierza uruchomić transgraniczne dostawy paczek

InPost przejmie francuską firmę

InPost zamierza przejąć Mondial Relay, francuską platformę do dystrybucji paczek e-commerce. Prezydent Andrzej Duda spotkał się z zarządem polskiej spółki i pogratulował przejęcia francuskiej firmy. – To ważna transakcja w dobie pandemii i wzrostu znaczenia zakupów przez internet – podkreśliła kancelaria szefa państwa.

Jan Kamieniecki

InPost chce za ok. 565 mln euro przejąć Mondial Relay i dzięki temu w ciągu 12–18 miesięcy uruchomić dostawy transgraniczne. – Międzynarodowa ekspansja jest kluczowym elementem strategii rozwoju InPostu, a Mondial Relay da nam miejsce na jednym z największych rynków handlu elektronicznego w Europie, zapewniając wiele możliwości przyspieszenia naszego wzrostu i stworzenia wartości dla akcjonariuszy – powiedział Rafał Brzóska, prezes InPostu.

Michael Rouse, dyrektor zarządzający odpowiedzialny za rynki międzynarodowe w InPoście, podkreślił, że rozległa sieć Mondial Relay, obejmująca ponad 15,8 tys. punktów odbioru i nadania, doskonale pasuje do innowacyjnej sieci paczkomatów polskiej spółki.



Przejęcie przez InPost francuskiego Mondial Relay to największa zagraniczna akwizycja prywatnej polskiej firmy
| fot. Andrzej Hulimka/Forum

– Widzimy w tym połączeniu okazję do odblokowania niewykorzystanego popytu i przeddefiniowania dostaw na ostatniej mili – powiedział. – Dzięki tej transakcji

InPost może stać się wiodącym ogólnoeuropejskim operatorem dostaw dla e-commerce, umożliwiając konsumentom, e-sprzedawcom i partnerom biznesowym

szybki dostęp do paczkomatów – dodał.

Jak podała w komunikacie polska spółka, przejęcie ma być sfinansowane długiem, a transakcja zostanie sfin-

lizowana do końca drugiego kwartału br. Przypomniano, że Mondial Relay jest dostawcą przesyłek dla e-commerce na rynku europejskim. W 2020 r. firma obsługiwała 131 mln przesyłek. Ma cztery centra dystrybucyjne oraz punkty odbioru i nadania paczek we Francji, w krajach Beneluksu i na Półwyspie Iberyjskim.

Prezydent Andrzej Duda pogratulował przejęcia francuskiego Mondial Relay przez InPost podczas spotkania, na które zaprosił członków zarządu polskiej spółki z prezesem Brzóska na czele. – W dobie pandemii i wzrostu znaczenia zakupów przez internet InPost ze swoją infrastrukturą pełni coraz bardziej istotną rolę dla rynku konsumenckiego w Polsce – podkreślono w komunikacie prezydenckiej kancelarii. – Będzie to największa akwizycja dokonana przez polski podmiot z sektora prywatnego poza granicami Polski – dodała Kancelaria Prezydenta.

(PAP, Bankier.pl)

Budowlańcy każą sobie słono płacić za usługi

BUDOWNICTWO \ Usługi budowlańców w Polsce drożeją szybciej niż w innych krajach Unii Europejskiej. Najmocniej w ostatnim roku zdrożały stawki za malowanie – o ponad 12 proc. Do wzrostów przyczyniła się m.in. epidemia, bo Polacy zamknięci w mieszkaniach i domach zapragnęli ich remontu.

W Europie jest tylko jeden kraj, w którym usługi budowlane drożały szybciej. Jest to Słowenia. Tam usługi malarzy wzrosły w ostatnim roku o 12,3 proc. Co ciekawe, inni fachowcy w tym kraju raczej nie podnosili swoich stawek – podaje HRE Investments za Eurostatem.

W Polsce z kolei wszyscy budowlańcy każą sobie płacić więcej niż przed rokiem. O prawie 7 proc. wzrosły koszty usług hydraulicznych. O ok. 6 proc. więcej musimy płacić za pomoc stolarzy i elektryków, a na konserwację urządzeń grzewczych musimy wydawać o ponad 5 proc. więcej niż przed rokiem.

Jak tłumaczy Bartosz Turek z HRE Investments, w ostatnim roku było co naj-

miej kilka powodów, które sprzyjały podwyżkom cen usług budowlanych. Jeden z nich to epidemia, która spowodowała, że więcej czasu spędzamy w domach. Postanowiliśmy je więc upiększyć, na przykład malując lub zmieniając wyposażenie. Do tego wiele osób było zmuszonych posiadać nieruchomości przeorganizować, aby móc w nich pracować.

Do wzrostu cen usług przyczynił się także boom w budownictwie mieszkaniowym. W 2020 r. powstało w Polsce 222 tys. nowych domów i mieszkań. To najwięcej od czterech dekad. Wszystkie te nieruchomości trzeba było wykończyć i wyposażyć.

Popytowi na usługi fachowców budowlanych sprzyjały również rządowe programy

wspierające termomodernizację czy np. wytwarzanie energii. Jednorodzinne budynki mieszkaniowe są objęte programem Czyste Powietrze, wzbogaconym o program Mój Prąd czy ulgę termomodernizacyjną, a domy wielorodzinne – Funduszem Termomodernizacji i Remontów oraz premiami udzielanymi w jego ramach na poprawę efektywności energetycznej.

Rząd tworzy różnego rodzaju zachęty, jak ulga termomodernizacyjna czy rozszerzanie katalogu premii gwarancyjnych z tytułu likwidacji książeczek mieszkaniowych, by zachęcać Polaków do inwestycji w efektywność energetyczną budynków.

Remontom sprzyja również dekonstrukcja na rynku najmu. – Dziś więcej mieszkań stoi pustych, a to dla wielu ich właścicieli idealna okazja, aby po latach czerpania zysków z wynajmu lokalu odświeżyć lub podnieść jego standard – wyjaśnił Bartosz Turek.

(lus, PAP)

Rząd nie planuje podwyżki podatków

FISKUS \ Nie ma planu podwyższenia podatków CIT, VAT ani PIT. Resort finansów nad tym nie pracuje – zapewnił minister Tadeusz Kościński.

Kościński odpowiedział w ten sposób na doniesienia, że podatki mogą wzrosnąć lub mogą pojawić się nowe. Według mediów w ramach Nowego Ładu rząd mógłby podwyższyć kwotę wolną od podatku do 30 tys. zł i zwolnić z PIT emerytury do kwoty 2,5 tys. zł, ale w związku z tym wyżej opodatkować np. klasę średnią.

– W Ministerstwie Finansów pracujemy nad tym, aby wszyscy płacili równo podatki, aby były one sprawiedliwe. Więc gdzie możemy, to podatkowy system uszczelniamy, ale nie ma planu, aby podwyższyć podatek CIT czy VAT, czy PIT. Nad tym nie pracujemy – zapewnił minister.

(jak, PAP)

KONDOLENCJE

Żegnamy



Jana Dunin-Karwickiego

zmarłego w Brukseli.

Odszedł zbyt wcześnie,
nasz Drogi „Muszkietrze z losami polskimi”.

Barbara i Jerzy z Rodziną



SCORPÈNE NIE TYLKO U HINDUSÓW

NAVAL GROUP \ Okręty podwodne Scorpène zostały zakupione przez Chile, Malezję oraz Brazylię. Jednostka ta jest również proponowana Polsce w ramach programu Orka, który zakłada wprowadzenie do naszej marynarki wojennej trzech nowych okrętów podwodnych.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 17 MARCA 2021

13

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

PROJEKT 75 \ Hinduska Orka zbudowana w Mumbaju

Indian Navy z kolejnym okrętem podwodnym

Marynarka Wojenna Indii (Indian Navy) wprowadziła w ubiegłym tygodniu na służbę okręt podwodny INS „Karanj”. Jest to trzecia z sześciu zamówionych przez rząd w New Delhi jednostek typu Kalvari, które powstały na podstawie projektu francuskich okrętów podwodnych typu Scorpène.



Okręty podwodne typu Kalvari mają 67,5 m długości oraz 6,2 m szerokości i wyporność 1,775 t. Załogę okrętów stanowi 5 oficerów i 35 marynarzy. Zasięg operacyjny przy prędkości 8 węzłów wynosi 6500 mil morskich, a autonomiczność sięga 50 dni. Konstrukcja Kalvari umożliwi zanurzenie na głębokości 350 m | fot. Wikipedia/d

stała zwodowana w styczniu 2018 r., a w kolejnym etapie przeszła wiele prób morskich, po których została przekazana do Indian Navy. Czwarty

z okrętów („Vela”) został zwodowany w maju 2019 r., a piąta jednostka („Vagir”) w listopadzie 2020 r. Obecnie „Vela” i „Vagir” przechodzą próby morskie,

po których zostaną włączone do Indian Navy odpowiednio w latach 2021 i 2022. Ostatni z okrętów podwodnych („Vag-sheer”), który jest jeszcze bu-

dowany w stoczni, ma zasilić Marynarkę Wojenną Indii w 2022 r. bądź na początku 2023 r.

Okręty podwodne typu Kalvari mają 67,5 m długości oraz 6,2 m szerokości i wyporność 1,775 t. Załogę okrętów stanowi 5 oficerów i 35 marynarzy. Zasięg operacyjny przy prędkości 8 węzłów wynosi 6500 mil morskich, a autonomiczność sięga 50 dni. Konstrukcja Kalvari umożliwi zanurzenie na głębokości 350 m. Jednostki napędzane są przez cztery generatory elektryczno-spalinowe, dzięki którym mogą osiągnąć 20 węzłów w zanurzeniu i 11 na powierzchni. W planach resortu obrony Indii jest wyposażenie tych jednostek w napęd niezależny od powietrza. Te usprawnienia umożliwią operowanie w zanurzeniu przez dłuższy czas i utrudnią ich wykrycie.

Na uzbrojenie okrętów podwodnych typu Kalvari mają się składać torpedy kal. 533 mm i miny oraz pociski przeciwokrętowe Exocet, a także kontrtorpedy C303/S. Okręty te mają być wykorzystywane do zwalczania zarówno okrętów podwodnych, jak i nawodnych, ale również do minowania, prowadzenia działań rozpoznawczych oraz współpracy z wojskami specjalnymi.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Weekend z „Codzienną”



Zmieniamy się na wiosnę!

Od marca w każdy piątek weekendowa „GPC” – 40 stron za jedyne 3,49 zł

A w niej dodatek TV, „Niecodzienna”, „Express Wieczorny” i krzyżówki.

Życzymy miłego wypoczynku z „Gazetą Polską Codziennie”

WIĘCEJ INFORMACJI
TEL. 501 678 819
E-MAIL:
PRENUMERATA@SWSMEDIA.PL

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2

OPINIE

3

TEMAT DZIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



BLISKI WSCHÓD \ Odwołana wizyta premiera Izraela w Zjednoczonych Emiratach Arabskich – przyczyny i implikacje; co zdarzenie to mówi o sytuacji w regionie

Jordański jęczyzek u wagi

11 marca izraelski premier Benjamin Netanjahu miał udać się do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Wizyta ta miała być oficjalnym potwierdzeniem bardzo zażyłych stosunków pomiędzy Abu-Dabi i Jerozolimą, które zostały nawiązane we wrześniu 2020 r. Jednak na chwilę przed planowanym wyjazdem na lotnisko do izraelskiego polityka dotarła niecodzienna w świecie dyplomatycznym wieść – podróż nie może się odbyć, ponieważ Królestwo Jordanii nie udziela zgody na przelot nad swoim terytorium, chociaż od 1994 r. ma podpisany pokój z Izraelem.



Paweł Rakowski

Media blisko-wschodnie od dawna żyły przylotem Netanjahu do Emiratów. Izraelski premier miał się spotkać w Dubaju z emirackim następcą tronu Muhammadem ibn Zajidem i zmateriałizować wiele kontraktów handlowych opiewających na miliardy dolarów. Wedle innych doniesień, już zdementowanych przez stronę saudyjską, do Netanjahu i ibn Zajida miał dołączyć saudyjski następcą tronu Muhammad Ibn Salman. Zdaniem źródeł izraelskich, ale też arabskich w Dubaju, Netanjahu i Ibn Salman mieliby omówić sformalizowanie stosunków dyplomatycznych i traktatu pokojowego pomiędzy Arabią Saudyjską i Izraelem. Co więcej, następnym tematem rozmów miało być powołanie sojuszu wojskowego pomiędzy Izraelem i państwami arabskimi, wymierzonego bezpośrednio w Iran, a pośrednio w Turcję.

Komentatorzy z Zatoki Perskiej określili ten projekt mianem „bliskowschodniego NATO” i miałyby on być poza jurysdykcją polityczną Waszyngtonu, przynajmniej do czasu, gdy demokraci będą w Białym Domu. Albowiem administracja Joego Bidena wysłała jednoznaczny komunikat, że nie widzi możliwości współpracy zarówno z Netanjahu, jak i Ibn Salmanem. Zresztą Ibn Salman stał się celem i wrogiem numer 1 dla światowej lewicy, nie może wybaczyć represji środowisk LGBT w Arabii Saudyjskiej, która mimo wszystko za sprawą saudyjskiego następcy tronu przechodzącej czas liberalizacji

surowych obyczajów obowiązujących w Królestwie.

Dom Saudów kontra Haszymidzi

Chociaż Bliski Wschód ma kroczyć w kierunku demokracji, to jednak monarchia ma się tam całkiem dobrze. Takim bardzo pozytywnym bytem dla świata zachodniego jest monarchia haszymidzka rządząca Królestwem Jordanii, będąca stałą w obozie prozachodnim, nawet wtedy gdy cały region dryfował w kierunku Związku Sowieckiego i komunizmu.

Rodzina Haszymidów jest niezwykle szanowana w świecie islamu. Jest spokrewniona z prorokiem Mahometem i do 1925 r. sprawowała szaczną rolę „szarifów”, czyli szlacheckich opiekunów dwóch świętych meczetów w Mekce i w Medynie. Anglicy, którzy wraz z Francuzami podbili Bliski Wschód po I wojnie światowej, wykroili dla Haszymidów pustynną krainę na wschód od Jordanu. A po przeprowadzeniu przez Francuzów z Damaszką Faj-sala Haszymidy (niedoszłego króla Wielkiej Syrii) Anglicy dali uciekinierowi na pocieszenie tron w Bagdadzie.

Haszymidzi zostali ostatecznie wypchnięci z Mekki i Medyny przez rodzinę Saudów, która opanowała dwa najświętsze dla islamu miasta, utworzyła na obszarach przez siebie kontrolowanych Królestwo Arabii Saudyjskiej w 1927 r. Jednak pomimo oszałamiającego bogactwa rodzina Saudów dla większości świata arabskiego i islamu (przede wszystkim dla Iranu) to parweniścze, a nawet uzurpatorzy. Na pocieszenie dla Haszymidów do Królestwa Jordanii (nazywanego ówczesnie Transjordanią) zostały włączone Wschodnia Jerozolima oraz miejsca święte, takie jak He-



Brak zgody na przelot samolotu z izraelskim premierem nad Jordanią jest wielkim policzkiem dla Netanjahu | fot. Wikipedia/d

bron czy Betlejem, w wyniku pierwszej wojny arabsko-izraelskiej w 1948–1949, obszar dzisiaj nazywany Zachodnim Brzegiem Jordanu został zajęty przez Jordańczyków. Stan ten trwał do wojny sześciodniowej w 1967 r., kiedy to Izrael zażądał Zachodni Brzeg i Wschodnią Jerozolimę z Haram asz-Szarif, czyli Wzgórzem Świątynnym, na którym ongiś stały świątynia Salomona i Heroda, a od VIII w. stoi trzeci najważniejszy meczet dla islamu Al-Aksa oraz zjawiskowa Kupała Skały. Ten uświęcony przez religie abrahamowe teren administracyjnie dalej należy do Haszymidów i 10 marca miał je odwiedzić jordański następcą tronu Husajn ibn Abdullah. Do wizyty nie doszło – kilku członkom ochrony księcia odmówiono wjazdu do Izraela, dlatego też następca tronu zdecydował się odwołać wizytę, a następnego dnia Netanjahu nie mógł przelecieć nad Jordanią.

Tak źle między Waszyngtonem a Rijadem jeszcze nie było

Brak zgody na przelot samolotu z izraelskim premierem nad Jordanią jest wielkim policzkiem dla Netanjahu, przed którym już czwarte wybory parlamentarne 23 marca. Zdaniem obserwatorów nowa amerykańska administracja, która zajmuje się wypaleniem tego, co Donald Trump zrobił, daje do zrozumienia, że na Bli-

skim Wschodzie zarówno Netanjahu, jak i Ibn Salman (a więc dwaj najbliżsi partnerzy w regionie dla Trumpa) są skończeni politycznie i że Białe Domy nie będzie z nimi współpracować. Trop jordański w całej sprawie nie jest zbyt czytelny dla Zachodu, ale jest bardzo czytelny dla Bliskiego Wschodu. Albowiem wobec konfliktu pomiędzy Domem Saudów i Białym Domem odnośnie do Ibn Salmana, wojny w Jemenie (która była rozpętana w 2015 r. za wiedzą i aprobatą administracji Obamy) czy resetu z Iranem, Waszyngton zasugerował w sposób mało dyskretny, że projekt pt. „Arabia Saudyjska” może się skończyć, jeśli ulegli wobec Zachodu, ale wielce poważani w świecie arabskim Haszymidzi wrócą nie tylko do Mekki i Medyny, ale i zasiądą w Rijadzie. Zresztą dotychczasowa polityka bliskowschodnia administracji Bidena wprowadza dobrze znany z czasów Obamy chaos. Mamy rozgrzebaną reset amerykańsko-irański, który jest w zawieszeniu i zgodnie z prognozami będzie procesem długim, żmudnym i wycieńczającym. Z kolei nowością jest ujawniony konflikt amerykańsko-saudyjski i zdaniem obserwatorów tak źle nie było nawet po zamachach 11 września, kiedy to okazało się, że 15 z 19 porwanych było Saudami, a za zamachami stał saudyjski milioner Osama ibn Laden.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że po stracie Iranu w 1979 r. amerykańska administracja niezależnie od tego, czy była republikanina, czy demokrat, stawiała za priorytet dobre stosunki z Saudami.

Rosja i ból głowy Netanjahu

Nerwy musi studiować również Benjamin Netanjahu. Po modelowej walce z pandemią i po wielu sukcesach dyplomatycznych, takich jak traktaty pokojowe z Bahrajnem, Emiratach czy Marokiem, izraelski premier musi najbliższe wybory parlamentarne nie tylko wygrać, ale wygrać z przewagą umożliwiającą w końcu stworzenie stabilnego rządu. Izraelscy dziennikarze są zdania, że Netanjahu nie ceni kwalifikacji politycznych swoich adwersarzy, takich jak Beni Ganc czy Naftali Bennett. A wobec nieprzychylnych sobie administracji w Białym Domu Netanjahu potrzebuje silnej przewagi nad rywalami, którzy pomimo prawicowych poglądów będą knuć z demokratami.

Konflikty nowe, jak i stare doskonale wykorzystuje Rosja. 10 marca Sergiej Ławrow został bardzo ciepło przyjęty w Rijadzie, który w chwilach kryzysu z Amerykanami zawsze milej spogląda w kierunku Moskwy. Ławrow dzierży klucz do wielu saudyjskich i regionalnych problemów. Nieustające ataki dronów i rakiet wystrzeliwanych przez proirańskich rebeliantów z Jemenu wykazują nieskuteczność dotychczasowych systemów obronnych kupionych za miliony petrodolarów od Amerykanów. W mediach bliskowschodnich zaczyna się sondażowanie, czy Rosja mogłaby zacząć jakąś cichą mediację pomiędzy Iranem i Arabią Saudyjską, a także z wielkim zainteresowaniem obserwuje się, jak Kreml przygotowuje wybory prezydenckie w Syrii.

Nawet Netanjahu gra rosyjską kartą, albowiem to Rosjanie mają przekonać Baszara al-Assada, aby zwrócił zwłoki superszpiega Mossadu Eli Cohena. Cohen (nim został powieszony w Damaszką w 1965 r.) jako Kemal Amin Taabeth był o krok od nominacji na stanowisko syryjskiego ministra obrony. Sprowadzenie zwłok tej rangi bohatera, o którym napisano mnóstwo książek i nakręcono wiele filmów, mogłoby dać tę wyborczą przewagę, dzięki której Netanjahu tak jak przeczekał Obamę, tak przeczeka Bidena.



fot. Jan Środa/Gazeta Polska

Marek Jędraszewski

(ur. 1949 r.) polski duchowny, profesor nauk teologicznych, od 2016 r. arcybiskup metropolita krakowski

\ [We współczesnym świecie] nie liczą się żadne argumenty obiektywne. Nie liczy się żadne uczciwe dążenie do prawdy. Ważne są tylko narracje odwołujące się do emocji, do ludzkich uprzedzeń, lęków. Narracje budowane przez mistrzów współczesnej mistyfikacji i kłamstwa. \

PUBL...

15

OCHRONA ŻYCIA POCZĘTEGO \ Gdyby wiedza naukowa o początku życia w większym stopniu wybrzmiała w debacie publicznej o aborcji, nie byłaby ona tak jednostronna i zafałszowana

Kiedy naprawdę zaczyna się życie?

Lewoskręt PO w sprawie liberalizacji prawa aborcyjnego potwierdził tylko, że niewiele pozostało z wartości, które na początku przyświecały temu ugrupowaniu. Ta niegdyś konserwatywno-liberalna partia śpiewa dziś niemal w jednym chórze z lewicą, która głośno mówi o prawach kobiet, milczy zaś na temat praw nienarodzonych dzieci. Licytacja środowisk liberalno-lewicowych o to, kto bardziej dba o kobiety, wywieszanie na sztandarach wolności wyboru, podkreślanie cierpienia rodziców, obwinianie PiS za wszystko, co dotyczy problemu aborcji w naszym kraju... W całej tej wrzawie umyka istota problemu, czyli pytanie, kiedy naprawdę zaczyna się życie.



Leszek Galarowicz

Kiedy po wyroku Trybunału Konstytucyjnego na ulice wychodziły tłumy, w przestrzeni publicznej próżno było szukać argumentów, które ustawiałyby kwestię aborcji we właściwej perspektywie. Trudno było się spodziewać, że takowe przedstawi Marta Lempart i spółka, bo jej nie zależało na dyskusji merytorycznej, ale prawa strona sceny politycznej i medialnej nieco pokpiła sprawę.

Co Polacy wiedzą o początku życia?

Nie było pomysłu, jak przekierować debatę publiczną w stronę istoty zjawiska, czyli zaakcentowania odpowiedzi na pytanie, od którego momentu rozpoczyna się ludzkie życie. Jeśli do świadomości większości Polaków dotarłoby to, co jest jednoznaczne dla biologii, medycyny czy filozofii, debata publiczna nie byłaby tak zafałszowana. Bezrefleksyjne skoncentrowanie na prawach kobiet, ich wolności, mogłoby zostać zastąpione rzetelnym namysłem nad tym, jak pomóc dziecku z ciężką wadą i otoczyć opieką całą rodzinę zamiast promowania przekonania, że najważniejsze jest unikanie cierpienia kobiety.

Niestety spora część naszych rodaków ma dość mgliste pojęcie na temat początków życia. Potwierdziły to wyniki badań na zlecenie pracowni Social Changes, w których Polaków pytano o to, kiedy zaczyna się ludzkie życie. Okazało się, że nieco ponad połowa Polaków uważa, że rozpoczyna się ono w momencie poczęcia, ale aż 41 proc. twierdzi, że dopiero w chwili narodzin. Odpowiedzi bardzo zależą od sympatii politycznych. Zdecydowana większość

wyborców Zjednoczonej Prawicy za początek życia uznaje poczęcie, podobnego zdania jest niespełna 30 proc. głosujących na Koalicję Obywatelską.

Zapłodnienie początkiem życia

Jedna z lewicowych posłanek zapytana w audycji radiowej o to, kiedy zaczyna człowiekowi bić serce, odparła, że od około 2. trymestru ciąży, czym zaskoczyła prowadzącego, który przypomniał, że tym momentem jest 5. tydzień ciąży.

W 5. tygodniu dziecko ma już własny krwiobieg, w 7. nerki, wątrobę, układ pokarmowy i krwionośny. W 8. tygodniu rozwinięta jest większość układów i narządów. A przecież to nie pierwsze uderzenie serca, lecz moment zapłodnienia nauka uznaje za początek życia. Mówią o tym naukowcy i lekarze. To fakt naukowy, biologiczny, niepodważalny. Niezależny od światopoglądu czy wyznawanej religii. Prof. dr hab. Rudolf Klimek, członek Królewskiego Towarzystwa Lekarskiego w Londynie, Collegium Medicum UJ, twierdzi, że „żywot człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia, to jest zapłodnienia, i kończy się w momencie śmierci”. W pracy profesor nauk przyrodniczych Zofii Biełańskiej-Osuchowskiej „Jak zaczyna się życie człowieka” czytamy: „Połączenie się jąder komórkowych jaja i plemnika jest to najważniejszy moment zapłodnienia – powstanie nowego organizmu. (...) Od momentu połączenia się jąder komórkowych jaja i plemnika rozpoczyna się rozwój nowego człowieka”.

Cytatów naukowych autoritetów z dziedziny biologii, medycyny, które potwierdzają niepodważalny fakt początku życia w momencie zapłodnienia, można znaleźć bez liku.

Jeśliby wziąć pod uwagę stan wiedzy na temat

początków życia, debata aborcyjna może nie byłaby zamknięta, ale w przestrzeni publicznej nie pojawiałyby się upiorne pomysły aborcji ze względu na złą sytuację materialną rodziny albo w ogóle bez konieczności podania przyczyny, tylko ze względu na rzekome prawa i wolności kobiet. Debata wokół problemów ochrony życia mogłaby się toczyć, ale wokół tego, jak pomóc rodzicom, gdy dowiadują się, że ich dziecko jest ciężko chore, albo co robić w przypadkach szczególnie trudnych, kiedy nie wiadomo, czy podtrzymywanie nieuleczalnie chorego dziecka jest dla niego źródłem wielkiego cierpienia.

Jeśli nie życie ważne, lecz jego domniemana jakość

Na temat początków życia spory toczą też filozofowie, wśród których nie ma jednomyślności. Większość przyjmuje stanowisko naukowców, ale są i tacy, którzy kwestionują fakty. Australijski bioetyk Peter Singer uznaje pogląd o istnieniu życia od chwili poczęcia za „formę mitu”. Etyka Singera prowadzi do absurdalnych konsekwencji, w myśl których życie zaczyna się po urodzeniu albo nawet od stwierdzenia, że niemowlę nie ma poważnych wad, które sprawią, iż jest ono niewartościowe. Dla Petera Singera bowiem większe znaczenie ma jakość życia, a nie jego wartość. Istota, która nie posiada świadomości czy zdolności do rozumowania, które etyk uznaje za charakterystyczne cechy większości ludzi, nie jest zatem osobą. Nie ma więc bezwzględного prawa do tego, by istnieć.

Dziś jesteśmy świadkami wysypu projektów aborcyjnych. Część ugrupowań, jak PSL, proponuje przywrócenie kompromisu aborcyjnego. Inni licytują się, kto jest bardziej proaborcyjny. Do gry wkro-

czyła m.in. Platforma Obywatelska ze swoim projektem, w którym postuluje aborcję de facto na życzenie do 12. tygodnia (choć po konsultacjach z lekarzem i psychologiem), co jeszcze kilkanaście lat temu wydawało się niemożliwe. Partia Borysa Budki jednak została przebita przez Komitet Legalna Aborcja Bez Kompromisów, który na konferencji przed Sejmem zaprezentował projekt ustawy liberalizujący prawo aborcyjne, m.in. przez możliwość przerywania ciąży do 12. tygodnia bez żadnych warunków. Z osobliwych propozycji projektu Marty Lempart i koleżanek można wymienić zapis o pomocy w aborcjach z naruszeniem przepisów istniejącej ustawy antyaborcyjnej.

Wiedza i przebudzenie sumień

Na przeciwnym biegunie wciąż pojawiają się akcje związane z troską o życie nienarodzone i rodziny, które dowiadują się o ciężkiej chorobie nienarodzonego dziecka. Część dotyczy upowszechniania idei hospicjów perinatalnych, inne zwracają uwagę rządzących na ich trudną sytuację czy postulują zmiany w zakresie pomocy takim rodzinom, a jeszcze inne opierają się na wsparciu

modlitwą idei ochrony życia. Jedną z nich jest rozpoczynający się 19 marca Tydzień Modlitw o Ochronę Życia. Każdego dnia ponad 100 tys. osób, pośród których są dzieci i dorośli, księża i siostry zakonne, będzie się modliło w innej intencji. Uczestnicy akcji będą modlitewnie prosić m.in. o odwagę dla rodziców, by każde dziecko przyjęło z miłością, zwiększenie pomocy dla osób niepełnosprawnych, prawo do życia dla każdego człowieka, rozwój hospicjów perinatalnych oraz praw sumienia dla lekarzy, położnych, pielęgniarek, farmaceutów i dziennikarzy.

Paradoksem jest to, że pomimo braku sensownych argumentów za liberalizacją prawa aborcyjnego siły lewicowo-liberalne w Europie i Polsce coraz bardziej przekraczają granicę ochrony ludzkiego życia. Na przekór wiedzy naukowej, fundamentom naszej cywilizacji, a nawet zdrowemu rozsądkowi. Polacy jeszcze opierają się marszowi ku barbarzyńskiej postępowości, ale coraz bardziej dają sobie wzmóc, że aborcja to prawo kobiet, a to, co w łonie matki, to nie dziecko, lecz płód, zlepek komórek, który jest jej własnością.

Prof. Ryszard Legutko w jednym z wywiadów stwierdził, że w Europie konserwatyści już skapitulowali. W Polsce jeszcze podejmują walkę o wartości i ważne, by potrafili sensownie bronić wartości życia.

OGŁOSZENIE PŁATNE



KRAJOWY OŚRODEK WSPARCIA ROLNICTWA,
ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE

ogłasza, że zamierza **przeznaczyć do sprzedaży w drodze pierwszeństwa w nabyciu** nieruchomość gruntową niezabudowaną położoną w woj. warmińsko-mazurskim, pow. bartoszycki, gmina Bartoszyce, obręb: **Drawa – działki nr 2/40, 2/43, 91/3 o łącznej powierzchni 36,3673 ha. Cena – 1 393 500, 00 zł.**

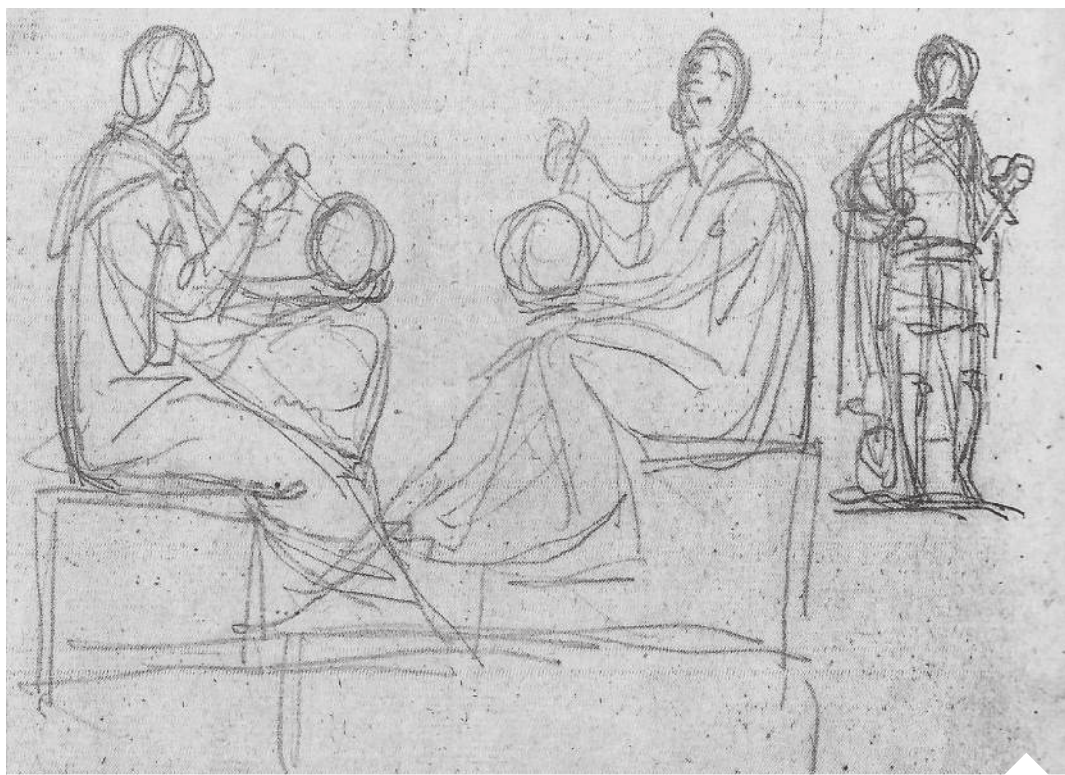
Szczegółowe informacje o nieruchomości oraz pełną treść wykazu można uzyskać w Siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Olsztynie, ul. Głowackiego 6, tel. 89 52 48 819 lub Biuletynie Informacji Publicznej KOWR na stronie internetowej: www.kowr.gov.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-12 GOSPODARKA
13 OBRONA NARODOWA
14-15 PUBLICYSTYKA
16 O SZTUCE
17 KULTURA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT



fot. Wikipedia/d

MUZEUM \ W stolicy Danii Kopenhadze obok dawnego zamku królewskiego, obecnie gmachu parlamentu, funkcjonuje od 1848 r. muzeum rzeźbiarza Bertela Thorvaldsena (1770–1844). Była to pierwsza publiczna placówka muzealna w tym kraju. Na dziedzińcu muzeum zaprojektowanego przez architekta Michaela Gottlieba Bindesbølla wzniesiony jest grobowiec Thorvaldsena.



Dwa szkice pomnika Kopernika z 1821 r., zachowane w Muzeum Thorvaldsena | fot. arch./d



Pierwszy model pomnika Mikołaja Kopernika | fot. arch./d

RZEŻBA \ Dwieście lat temu powstały pierwsze szkice pomnika Mikołaja Kopernika

Pomniki trwalsze niż ze spiżu

Mikołaj Kopernik i książę Józef Poniatowski na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie to oprócz Adama Mickiewicza w Krakowie i Fryderyka Chopina w Łazienkach najbardziej znane w Polsce rzeźbiarskie symbole polskiej dumy, nauki i kultury. Dwa pierwsze monumenty zaprojektował i wyrzeźbił sławny duński artysta Bertel Thorvaldsen.

Jarosław Kossakowski

Urodzony w Kopenhadze Bertel Thorvaldsen ukończył tamtejszą akademię sztuk pięknych, a następnie wyjechał w 1896 r. do Rzymu, gdzie otworzył sławną na całą Europę pracownię rzeźbiarską. Zamówienia u Thorvaldsena składali również przedstawiciele polskiej arystokracji, często podróżujący do Rzymu.

W antycznym duchu

Propozycję wykonania konnego posągu księcia Józefa Poniatowskiego rzeźbiarzowi przedstawił w 1817 r. gen. Stanisław Mokronowski, a zbiórkę pieniędzy na ten monument w kilka miesięcy po bohaterskiej śmierci księcia w 1814 r. zainicjowała Anna z Tyszkiewiczów Potocka. Thorvaldsen zobowiązał się w ciągu roku wykonać model szkicowy, ale oświadczył, że sam nie odleje posągu w brązie, może natomiast przyjechać do Warszawy i dokonać ostatecznych poprawek. Według przesłanego modelu posąg ks. Józefa Poniatowskiego został odlany w brązie w Warszawie w latach 1830–1832, opracowania zaś rzeźby i jej cyzelowania dokonał rzeźbiarz Jakub

Tatarkiewicz, uczeń Thorvaldsena. Antyczny strój i klasycystyczna statyczność rzeźby wzorowanej na rzymskim pomniku Marka Aureliusza wzbudziły w Polsce dość burzliwą dyskusję. Powstanie listopadowe, potem carskie decyzje dramatycznie wpływały na dzieje pomnika i jego lokalizację.

Pomniki zasłudze nauczycieli

Znany społeczny i gospodarczy działacz polskiego oświecenia ks. Stanisław Staszic (1755–1826), obejmując w 1808 r. stanowisko prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk, podjął statutową inicjatywę mówiącą, iż należy kierować się „przepisami stawiania pomników zasłudze nauczycieli” i ogłosił składkę na budowę pomnika Mikołaja Kopernika. Pierwszym miastem, które miało upamiętnić Mikołaja Kopernika, był Toruń, w końcu jednak zdecydowano się na Warszawę, gdzie w 1820 r. w związku z realizacją pomnika księcia Józefa Poniatowskiego przebywał jego autor Bertel Thorvaldsen. Kontrakt na wykonanie pomnika Mikołaja Kopernika podpisano 30 września 1820 r. Przewidywał on „statuę wielkości kolosalnej, siedzącą na krześle, odzianą w togę akademicką, w jednej ręce trzymającą sferę ar-

milarną, zwracającą oczy ku niebu”.

Mityczne wizje i koncepcje artystyczne

Szkice i rysunki związane z rzeźbą Mikołaja Kopernika przechowywane są do dziś w Muzeum Thorvaldsena w Kopenhadze. Na jednym z nich wykonanym w 1821 r. ołówkiem na papierze o wymiarach 12 x 77 cm widać, jak artysta zarysował ogólną koncepcję pomnika jako postaci siedzącej na jeszcze bliżej nieokreślonym siedzisku. Szkic prezentuje frontalnie ujętą postać oraz dwa prostokątne bloki: jeden, na którym Kopernik siedzi, oraz drugi służący do oparcia stóp – budują one wzajemne proporcje i określają harmonię całej rzeźbiarskiej bryły.

Inny rysunek, również z 1821 r., znajdujący się w zbiorach Muzeum Thorvaldsena w Kopenhadze, przedstawia trzy naszkicowane ołówkiem postacie: dwie siedzące zdecydowanie nawiązują do przyszłego pomnika Kopernika, trzecia, stojąca figura, być może łączyła się z zamówionym u Thorvaldsena do katedry na Wawelu pomnikiem Włodzimierza Potockiego. Zachowane szkice i rysunki rzeźby Mikołaja Kopernika wyraźnie dowodzą, iż arty-

**\\ Zachowane szkice i rysunki rzeźby Mikołaja Kopernika wyraźnie dowodzą, iż artysta koncepcję przyszłego pomnika opierał na znanej mu antycznej rzeźbie przedstawiającej mityczną Uranię, muzę astronomii. **

sta koncepcję przyszłego pomnika opierał na znanej mu antycznej rzeźbie przedstawiającej mityczną Uranię, muzę astronomii. Gest lewej ręki Uranii trzymającej globus powtarza i Kopernik, demonstrując tkwiący w lewej dłoni model sfery niebieskiej (astrolabium). Ostatecznie artysta odrzucił pomysł krzesła na rzecz prostokątnych brył, co widać już na wspomnianych szkicach z 1821 r., również zaprojek-

tował nowy gest prawej dłoni z cyrklem, skierowanej ku ręce lewej trzymającej sferą armilarną. Pierwszy gliniany model, tzw. bozzetto, o wysokości 46 cm, Thorvaldsen wykonał już w maju 1821 r.

Rysunki i pierwsze modele własnoręcznie tworzył Thorvaldsen, powiększaniem ich z kolei pod jego okiem i przy jego korektach zajmowali się współpracownicy. Model wstępny przyszłego pomnika Mikołaja Kopernika dość mocno różnił się od wersji później zrealizowanej. Artysta widział jeszcze wtedy w otoczeniu wielkiego polskiego uczonego przedmioty służące do pracy astronoma, takie jak: mapy, księgi, lunety itp. Przy projekcie finalnym Thorvaldsen zrezygnował z tych elementów, doszedłszy do wniosku, iż z racji wysokiego postumentu nie będą po prostu dostrzegane. Na cokole powstały też później napisy: łaciński „Nicolao Copernico Grata Patria” (Mikołajowi Kopernikowi wdzięczna ojczyzna) i polski „Mikołajowi Kopernikowi Rodacy”.

Ostateczny model pomnika Mikołaja Kopernika powstał w pracowni Thorvaldsena w Rzymie, a do Polski dotarł w 1828 r., dwa lata po śmierci ks. Stanisława Staszica. Uroczyste odsłonięcie monumentu usytuowanego w Warszawie przed Pałacem Staszica nastąpiło 11 maja 1830 r.



AUKCJA \ Jeden z najważniejszych obrazów w twórczości Jacka Malczewskiego „Orfeusz i Eurydyka”, eksponowany na wystawie w DESA Unicum, będzie licytowany na aukcji 18 marca. Wartość pracy szacowana jest nawet na 4 mln zł. Licytowane będą też niezwykle rzadki pastel Stanisława Wyspiańskiego i portret autorstwa Olgi Boznańskiej.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 17 MARCA 2021

KULTURA

17

NOMINACJE \ W oczekiwaniu na wręczenie najgorętszych statuetek w branży

Polski operator nominowany do Oscara

Dariusz Wolski, polski operator uznany za jednego z najlepszych w Hollywood, został nominowany do Oscara za zdjęcia do filmu „Nowiny ze świata” Paula Greengrassa z Tomem Hanksem w głównej roli.



„Nowiny ze świata” to opowieść o weteranie wojennym, odbywającym niebezpieczną podróż ze zbuntowaną dziesięciolatką | fot. mat. pras./d

Sylvia Krasnodębska

W „Nowinach ze świata” pięć lat po wojnie secesyjnej weteran wojenny, kapitan Jefferson Kyle Kidd (Tom Hanks) podróżuje, przekazując mieszkańcom wiadomości

o wielkiej polityce i porywających przygodach z najdalszych zakątków świata. Mężczyzna w Teksasie spotyka dziesięcioletnią Johannę (Helena Zengel), która wbrew swojej woli zostaje odesłana do biologicznych krewnych. Kidd zgadza się dostarczyć dziecko tam,

gdzie według prawa jest jego miejsce. Podróż do rodziców dziewczynki to walka z wieloma przeciwnościami losu i niebezpieczeństwami ze strony tak ludzi, jak i natury. Film można obejrzeć na Netflixie.

Dariusz Wolski urodził się w Warszawie w 1956 r.,

studiował w łódzkiej szkole filmowej. W wieku 23 lat wyjechał do USA. Jest autorem zdjęć do „Mrocznego miasta” Alexa Proyasa, trzech pierwszych części sagi „Piraci z Karaibów”, filmów Tima Burtona i ostatnich produkcji Ridleya Scotta, w tym „Promete-

usza”, „Marsjanina” i kręconego obecnie „House of Gucci”. Mimo znaczącego dorobku nigdy dotąd nie był nominowany do Oscara. Za zdjęcia do filmu „Nowiny ze świata” otrzymał ostatnio nominację do nagród American Society of Cinematographers, skupiającego autorów zdjęć filmowych.

Polskim sukcesem w tegorocznych nominacjach do Oscarów jest międzynarodowa koprodukcja „Quo vadis, Aida?” Jasmili Žbanić, której polską producentką jest Ewa Puszczynska. Za muzykę w tym filmie odpowiada Antoni Komasa-Łazarkiewicz, za montaż – Jarosław Kamiński, a za kostiumy – Małgorzata Karpiuk.

W kategorii filmów animowanych zabrakło znakomitego filmu Mariusza Wilczyńskiego „Zabij to i wyjedź z tego miasta”. Na liście nominacji zabrakło też czeskiej produkcji „Szarlatan” w reżyserii Agnieszki Holland. Najwięcej, bo aż dziesięć nominacji do Oscara zdobył film „Mank” Davida Finchera. Oscarowa gala w nocy z 25 na 26 kwietnia.

Pół wieku w kolorze

MEDIA \ 50 lat temu, w marcu 1971 r., wyemitowano pierwszy program w wersji kolorowej. W Stanach Zjednoczonych czarno-biały obraz został zamieniony na kolor aż 31 lat wcześniej.

Debiutem w kolorze była telewizyjna adaptacja monodramu Antona Czechowa „O szkodliwości palenia tytoniu” w reżyserii Jerzego Antczaka. Jednak cykliczne nadawanie kolorowej telewizji odbyło się dopiero w grudniu 1971 r., kiedy to za pomocą pierwszego wozu transmisyjnego nadano obrady VI Zjazdu PZPR pod hasłem: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”. Transmisja kolorów może być dokonywana przez nadawanie trzech obrazów monochromatycznych, każdy w jednym z trzech kolorów: czerwonym, zielonym i niebieskim. Barwy te mieszają się, tworząc wrażenie określonego koloru.

– Dla Polaków żyjących na początku lat 70. kolorowa telewizja była ciekawostką, bo przecież mało kto posiadał telewizor kolorowy, nawet w dużych miastach by-

ły one rzadkością. Z biegiem czasu telewizor stawał się obiektem pożądania, takim kolejnym etapem modernizacji własnego gospodarstwa domowego – powiedział na antenie TVP Kultura Andrzej Zawistowski, profesor Szkoły Głównej Handlowej.

W Stanach Zjednoczonych kolorowa telewizja nadawana była od 1940, a w RFN od 1967 r. Co ciekawe, telewizja kolorowa została wynaleziona już w roku 1928 przez Szkota Johna Logie Bairda, cztery lata po stworzeniu przez niego pierwszego telewizora w historii. Wynalazca w 1928 przesłał transmisję telewizyjną z Europy do Ameryki Północnej i Południowej. Pionier techniki telewizyjnej miał też na koncie wynalezienie noktowizora pozwalającego widzieć w ciemności.

..... (sk)

TEATR \ Rosemary Kennedy – upośledzone dziecko niewymieniane w pamiątkach swojej matki – to bohaterka spektaklu „Kłątwa rodziny Kennedych” Jolanty Janiczak w reżyserii Wiktora Rubina na deskach Teatru im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.

To opowieść o serii nieszczęść, które prześladowają słynną rodzinę. Rosemary jest siostrą przyszłego prezydenta Johna F. Kennedy’ego. Dziewczyna o niskim IQ nie pasuje do solidnie wykształconej i pretendującej do najważniejszych urzędów w USA rodziny. Jej rodzice, Rose i Joseph, ukrywali dziewczynkę, by (w ich opinii) nie rujnować wizerunku zacnej rodziny. „Kaźdą łza to sprawa polityczna”, słyszemy. Los dziewczyny to „sztuka trwania”. Rosemary w wieku 23 lat została poddana lobotomii (przecięciu kory mózgowej), która pogorszyła jej stan zdrowia. Kobieta mieszkała na terenie szkoły spe-

Dusza znajduje się w płatach czołowych



Mania wielkości kontra upośledzenie umysłowe | fot. Magda Hueckel/mat. pras./d

cialnej, nie była odwiedzana przez rodziców.

Twórcy w gęstej opowieści o tragicznych losach Rosemary nie szczędzą teatralnych środków wyrazu. Elementy scenografii zdumiewają wielofunkcyjnością, choć wydaje się prostymi zabiegami.

W połączeniu z galopującą fabułą tworzą atmosferę utkaną metaforami i przesłrzeni do własnego odczuwania rozgrywanych dramatów. Słowem – najlepiej.

..... Sylvia Krasnodębska
Albicla.com/SylviaKrasnodebska

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:30 Rodzinny ekspres	07:30 Pytanie na śniadanie	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	08:00 Wiadomości	10:40 Panorama	08:00 Dzień Dobry TVN	08:40 Malanowski i partnerzy (122) - serial	07:30 Polska na dzień dobry	08:15 Polski punkt widzenia
	08:10 Pogoda	10:50 Pytanie na śniadanie	11:45 Ukryta prawda (1230) - serial	09:10 Malanowski i partnerzy (123) - serial	09:20 W punkt	08:40 Słowo życia
	08:15 Kwadrans polityczny	11:25 Rodzinka.pl (117) - serial	12:50 Ukryta prawda (1133) - serial	09:40 Sekrety rodziny (90) - serial	09:40 Telezakupy	08:45 Każdy maluch to potrafi
	08:40 Ranczo (69) - serial	11:50 Barwy szczęścia (2407) - serial	13:50 LAB (22) - serial	10:40 Dlaczego ja? (417) - serial	09:55 Dziennikarski poker	09:00 Kalejdoskop młodych
	09:40 Komisarz Alex (177) - serial	12:30 Koło fortuny - teleturniej	14:55 Szpital (367) - serial	11:40 Gliniarze (410) - serial	10:15 Telezakupy	09:25 Sanktuaria polskie
	10:35 Ojciec Mateusz (277) - serial	13:15 Kozacka miłość (72) - serial	15:55 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	12:50 Wydarzenia	10:30 Codziennie ***** burza	09:50 100 cudownych miejsc na świecie
	11:25 Kasta - serial	14:05 Va banque - teleturniej	17:00 LAB (23) - serial	13:25 Interwencja	10:40 Mówi się... Telezakupy	10:00 Audycja generalna Ojca Świętego
	12:00 Wiadomości	14:35 Na sygnale (250) - serial	18:00 Ukryta prawda (1231) - serial	13:40 Trudne sprawy (1004) - serial	11:40 Polska na dzień dobry	11:00 Świat na wyciągnięcie ręki
	12:10 Agrobiznes	15:10 Górcy ratownicy (26) - serial	19:00 Fakty	14:40 Dlaczego ja? (1050) - serial	12:45 Nie daj się epidemii	11:15 Jestem mamą
PO POŁUDNIU	12:30 Agropogoda	16:00 Koło fortuny - teleturniej	19:25 Uwaga! Koronawirus	15:50 Wydarzenia	13:15 Wolne głosy	11:30 Myśląc Ojczyznę
	12:35 Rok w ogrodzie extra	16:35 Familiada - teleturniej	19:35 Sport	16:10 Pogoda	13:33 Wolne głosy	11:40 Prosto o gospodarce
	12:55 Natura w Jedynce	17:15 Więzień miłości (513) - serial	19:45 Pogoda	16:30 Na ratunek 112 (526) - serial	14:00 Telezakupy	12:00 Anioł Pański
	14:00 Elif (938) - serial	18:00 Panorama	19:55 Uwaga!	17:00 Gliniarze (535) - serial	14:15 Koniec systemu	12:03 Informacje dnia
	15:00 Wiadomości	18:20 Va banque - teleturniej	20:15 Na Wspólnej (3189) - serial	18:00 Pierwsza miłość (3194) - serial	14:45 Telezakupy	12:20 Święty Patryk, apostoł Irlandii
	15:10 Pogoda	18:45 Kozacka miłość (73) - serial	20:55 Milionerzy - teleturniej	18:50 Wydarzenia	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	13:15 Kazembe
	15:15 Alarm!	19:30 Barwy szczęścia (2407) - serial	21:30 Tajemnica zawodowa (5) - serial	19:30 Gość „Wydarzeń”	17:15 Nie daj się epidemii	13:30 Msza święta
	15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej	20:05 Barwy szczęścia (2408) - serial	22:30 Epidemia strachu - thriller SF, Zjednoczone Emiraty Arabskie/USA 2011, wyk. Matt Damon, Marion Cotillard, Laurence Fishburne, Kate Winslet.	19:45 Sport, pogoda	17:35 Wolne głosy	14:30 Geniusz Stworzenia
	16:05 Przysięga (373) - serial	20:35 Kulisy serialu „Na dobre i na złe” i „Na sygnale”	Nowy wirus roznoszący się drogą powietrzną zabija ludzi w kilka dni od zarażenia. Grupa uczonych pracuje nad znalezieniem antidotum. Zadanie to wydaje się ich jednak przerastać, a świat pogrąża się w coraz większym chaosie.	20:05 Nasz nowy dom - reality show	17:55 Wolne głosy - zagranica	15:50 Ma się rozumieć
	17:00 Teleexpress	21:45 Sanditon (2) - serial	00:50 Supervizjer	21:05 Komisarz Mama (3) - serial	18:15 Ekonomia raport - flash	16:00 Informacje dnia
WIECZOREM	17:25 Pogoda	22:45 Osiecka (6) - serial	01:25 Tajemnica zawodowa (5) - serial	22:10 Love Island. Wyspa miłości - reality show	18:30 Dzisiaj - serwis inform.	16:10 Na zdrowie
	17:55 Klan (3772) - serial	23:45 Moje pieskie szczęście - komedia romantyczna, USA 2014		23:10 Klik: I robisz, co chcesz - komedia, USA 2006.	18:55 Sport w Republice	16:30 Po co nam wykopaliska?
	18:20 Kasta - serial	01:20 W pułapce miłości (3) - dramat obyczajowy, Hiszpania 2009		Goniący za karierą architekt otrzymuje od nowo poznanego sprzedawcy pilota, dzięki któremu może kontrolować różne części swojego życia.	19:00 Prognoza pogody	17:00 Po stronie prawdy
	18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej	02:20 Amazon: Co oni o nas wiedzą? - film dok., W. Brytania 2020		01:40 Jaja w tropikach - komedia, Niemcy/W. Brytania/USA 2008	19:05 Dziennikarski poker	17:30 Rykoszetem
	19:25 Sport				19:30 Codziennie ***** burza	17:55 Poczta wielkich Polaków
	19:30 Wiadomości				19:45 Nie daj się epidemii	18:00 Anioł Pański
	20:05 Pogoda				20:00 W punkt	18:05 Informacje dnia
	20:10 Alarm!				20:25 Mówi się...	18:15 Rozmowy niedokończone
	20:25 Leśniczówka (357) - serial				21:30 Pilnujmy Polski!	19:30 Brat Franciszek
	20:55 Piłka nożna: Liga Mistrzów, mecz 1/8 finału: FC Bayern Monachium-SS Lazio				21:50 Codziennie ***** burza	20:00 Informacje dnia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Nowa strategia Berlina



W numerze 11/2021 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wierchołowskiego „Tęczowa dyplomacja młotem na Polskę”. Niemiecki rząd przyjął projekt „strategii LGBT w polityce zagranicznej i współpracy rozwojowej”, który umożliwi pod płaszczykiem walki z dyskryminacją tzw. mniejszości seksualnych naciski dyplomatyczne na Polskę. Strategia zakłada m.in. udostępnianie miejsc na spotkania przedstawicieli „społeczeństwa obywatelskiego” z innych państw, wywieranie nacisków na inne rządy w sprawie „zagrożonych działaczy” LGBT, a także wykorzystywanie „cichej dyplomacji” do wymuszania „respektowania praw” gejów, lesbijek, transseksualistów itd.



CZYM JEŹDZI MIKOŁAJ „MIKO” MARCZYK

ŠKODA FABIA RALLY 2 EVO \ Silnik 1.6 Turbo o mocy ponad 300 KM. Pozwala rozpędzić auto do „setki” w niecałe 3 sekundy. Z napędem na cztery koła. Prędkość maksymalna to blisko 200 km/h. – Nie jeździmy po autostradach, a głównie po wiejskich, wąskich drogach. Połączenie tak mocnej maszyny i wymagającego toru dostarcza kibicom emocji, których oczekują – mówi Marczyk.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ŚRODA 17 MARCA 2021

SPORT

19

Materiał powstał we współpracy z PKN ORLEN

WYWIAD \ Z MIKOŁAJEM „MIKO” MARCZYKIEM, kierowcą rajdowym i członkiem ORLEN Team, rozmawia JAN PRZEMYŃSKI

180 km/h i przeszkody mijane na centymetry

Połączenie tak mocnej maszyny i wymagającego toru dostarcza kibicom emocji, których oczekują. Jesteśmy w stanie pędzić ponad 180 km/h po nie za szerokiej drodze, mijając na centymetry drzewa i często oddając skoki po 40 metrów długości – opowiada w rozmowie z „Codzienną” Mikołaj „Miko” Marczyk, który jako najmłodszy zawodnik w historii, bo w wieku 23 lat, zdobył Rajdowe Samochodowe Mistrzostwo Polski – najbardziej prestiżowe trofeum w polskim motorsporcie. Naszej redakcji opowiedział m.in. o przygotowaniach do nadchodzącego sezonu.

Pandemia koronawirusa sprawiła, że wiele wydarzeń sportowych musiało zostać przeniesione na nowe terminy lub całkowicie odwołane. Jednak rajdy całkiem dobrze odnalazły się w tej nowej rzeczywistości, a Pan zaliczył bardzo udany sezon. Rok 2020 skończony na 4. miejscu w Mistrzostwach Europy Juniorów i 8. miejscu w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Europy 2020.

Ze względu na pandemię mój pierwszy krok w Mistrzostwach Europy nie był łatwy. Przesiedliśmy się do Škody Fabii najnowszej generacji, która z zewnątrz wygląda bardzo podobnie do poprzedniej. Ale jeżeli chodzi o właściwości techniczne i prowadzenie, to było to dla mnie zupełnie nowe auto. Wystartowaliśmy w pięciu rajdach i we wszystkich byłem absolutnym debutantem. Myślę, że ostatecznie możemy być bardzo zadowoleni z poziomu sportowego, jaki zaprezentowaliśmy. Dojechaliśmy do mety każdego rajdu, zebraliśmy doświadczenie. Ponadto nie mieliśmy dużych przygód ani wypadku, co jest ważne w sezonie poznawczym. Zajęliśmy 4. miejsce w Mistrzostwach Europy Juniorów, które wydaje się całkiem przyzwoite jak na początek naszej przygody w tych rozgrywkach. W tym roku apetyt jest większy i chcemy walczyć w klasyfikacji generalnej.

Wspomniał Pan o nowym samochodzie, a wiemy, że tym, co rozpala do czerwoności wyobraźnię kibiców, są niesamowite osiągi tych maszyn. Możemy przybliżyć ich parametry techniczne?

Obecnie jeździmy Škodą Fabią Rally 2 Evo, czyli autem, które z zewnątrz jest podobne do Škody Fabii, którą codziennie spotykamy na drogach. Jednak gdy staniami obok niej, to od razu widzimy, że jest znacznie szersza. Dysponujemy silnikiem 1.6 Turbo o mocy ponad 300 KM, co pozwala rozpędzić się do „setki” w niecałe 3 sekundy. Prę-



Mikołaj „Miko” Marczyk | fot. Miko Marczyk Motorsport

kość maksymalna to blisko 200 km/h. W tym miejscu od razu należy zwrócić uwagę, że my nie jeździmy po autostradach, a głównie po wiejskich, wąskich drogach. Połączenie tak mocnej maszyny i wymagającego toru dostarcza kibicom emocji, których oczekują. Jesteśmy w stanie pędzić ponad 180km/h po nie za szerokiej drodze, mijając na centymetry drzewa i często oddając skoki po 40 metrów długości. Nasze auto jest na to gotowe, aby to prze-trwać, wytrzymać, tłumić nierówności, zahamować praktycznie w jednym momencie, nie tracąc przy tym przyczepności.

Czy pandemia wpłynęła jakoś na tryb Pańskich przygotowań do nadchodzącego sezonu?

Bardzo dużo czasu pochłonęły sprawy organizacyjne, abyśmy w ogóle mogli wystartować w tym sezonie. Jeżeli chodzi o klasyczny trening, to cały czas staram się utrzymywać jak najlepszą formę, realizując plan

treningów psychomotorycznych, rozwijając moją koncentrację, koordynację ruchową, refleks, wydolność. Oczywiście nie można pominąć godzin spędzonych z kierownicą samochodu. Wraz z całym zespołem daliśmy z siebie wszystko, aby jak najlepiej przygotować się do tegorocznych startów.

Jakie ma Pan plany na najbliższe miesiące? Kiedy pierwszy rajd?

Mam nadzieję, że naszym pierwszym startem będzie Rajd Azorów zaplanowany na 6 maja, czyli pierwsza runda Mistrzostw Europy. Rajd Azorów jest bardzo egzotyczny, ponieważ Azory są położone na Oceanie Atlantyckim, prawie w jednej trzeciej drogi do Ameryki. To jest mój cel na najbliższe miesiące.

Zdradźmy też, jakie Pan ma cele na cały sezon w 2021 r.

Przede wszystkim skupiamy się na dwóch rywalizacjach. Mamy puchar markowy producenta opon Michelin w Mistrzostwach

Europy i tam chcielibyśmy walczyć o jak najwyższe pozycje, na pewno o podium. Z kolei w klasyfikacji generalnej bardzo dużo zależy od rywali, z którymi przyjdzie nam walczyć. Może się okazać, że będziemy w klasyfikacji generalnej lub też zajmujemy 4. lub 5. miejsce, co też wzbudzi w nas wielką satysfakcję, jeśli konkurencji będą bardzo doświadczeni i mocni.

Od pewnego czasu jest Pan zawodnikiem ORLEN Team. Jakie korzyści popłynęły ze współpracy z tak potężnym koncernem?

Dzięki firmie PKN ORLEN mogę realizować swoje marzenia i próbować swoich umiejętności na arenie międzynarodowej. Dzięki PKN ORLEN startujemy w Mistrzostwach Europy. Myślę, że to jest najważniejsze i daje mi ogromne możliwości rozwoju.

Na koniec, trochę przewrotnie, zadam Panu pytanie, które w większości tego typu rozmów znalazłoby się na początku.

Dlaczego rajdy? W którym momencie Pana życia pojawiła się myśl, że to jest właśnie ten sport?

Chętnie przytoczę tu dwie anegdoty. Gdy miałem 1,5 roku, to tata zapłacił pierwszy mandat, ponieważ wiozł mnie na kolanach za kierownicą auta, podobno bardzo mnie to uspokajało. Z kolei druga sytuacja wydarzyła się, jak już byłem trochę starszy, ale niewiele. Gdy miałem 4,5 roku, wujek również posadził mnie na kolanach za kierownicą i na około 20-kilometrowej drodze ani razu nie dotknął kierownicy. To chyba oznacza, że jak na swój wiek, dość poważnie podchodziłem do powierzonych mi zadań, a w szczególności związanych z prowadzeniem samochodu. Jednakże dopiero w wieku 15 lat rozpocząłem starty w cartingu halowym, w którym nie trzeba mieć własnego gokarta, licencji. Od tamtego czasu wiele się zmieniło, ja zdobyłem багаж doświadczeń i dziś jestem w tym miejscu, jeśli chodzi o sporty motorowe.

2 OPINIE

3 TEMAT DZIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-12

GOSPODARKA

13

OBRONA NARODOWA

14-15

PUBLICYSTYKA

16

O SZTUCE

17

KULTURA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. YouTube/d

PO KONTUZJI W MECZU Z ZAGŁĘBIEM LUBIN

4 \ Tyle miesięcy będzie pauzować kapitan Warty Poznań. Bartosz Kieliba przeszedł operację mięśnia w prawej nodze. Operacja była efektem kontuzji piłkarza, której nabawił się w meczu z Zagłębiem Lubin.

KATAR 2022 \ Na Wembley bez Roberta Lewandowskiego, Krzysztofa Piątka i Arkadiusza Milika?

PZPN walczy o napastników

Przepisy o kwarantannie różnych państw Europy mogą mocno pokrzyżować plany nowego selekcjonera Paula Sousy. W tej chwili nie wiadomo, czy 31 marca w Londynie przeciwko Anglikom zagrają Robert Lewandowski, Krzysztof Piątek i Arkadiusz Milik. Sekretarz generalny PZPN Maciej Sawicki na antenie TVP Sport wyjaśnił, jakie są szanse na ich występ na Wembley.

Artur Szczepanik

Zgodnie z przepisami obowiązującymi np. w Niemczech po powrocie z Wielkiej Brytanii należy przejść 10-dniową kwarantannę. Tymczasem Bayern Monachium – zespół Lewandowskiego – już trzy dni później zagra ważny mecz Bundesligi z wiceliderem RB Lipsk.

Po złagodzeniu przez FIFA piłkarskich przepisów kluby mają możliwość „odrzućnia” powołania do reprezentacji zawodnika, jeżeli istnieje ryzyko kwarantanny po jego powrocie do klubu.

Wiadomo już na przykład, że reprezentacja Austrii w wyjazdowym meczu ze Szwecją, którym zainauguruje eliminacje mistrzostw świata, będzie sobie musiała poradzić bez piłkarzy z ligi niemieckiej.

Sawicki zapewnił, że trwają prace nad dopełnieniem wszelkich formalności, by piłkarzy nie dotknął obowiązek kwarantanny po opuszczeniu Wielkiej Brytanii.

– Bardzo dużo dzieje się w tej sytuacji. Ja jestem dobrej myśli, jeśli chodzi o Arka



Bez Roberta Lewandowskiego szanse na dobry wynik w Londynie będą dużo mniejsze | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Milika – zapewnił sekretarz. – Federacja francuska stara się o specjalne zwolnienia dla zawodników grających w Ligue 1. Jeśli chodzi o Roberta Lewandowskiego, wymieniamy wciąż informacje z Bayernem Monachium. Przekazujemy m.in. szczegóły na temat testów, jakie zawodnik będzie odbywał. Im mniej będziemy o tym mówić, tym lepiej dla sprawy – mówił Sawicki w programie „4-4-2” Dariusza Szpakowskiego.

– Tak samo ma się sprawa z Krzysztofem Piątkiem, w której jesteśmy również w kontakcie z Herthą Berlin. Uruchomiliśmy wszystkie kontakty w UEFA i DFB. Odbyliśmy konferencję z reprezentantami UEFA oraz FIFA. Sprawdzamy wszystkie problemy z procedurami rządowymi, które mogłyby sprawić, że piłkarze będą mogli powrócić do swoich klubów bez konieczności odbycia kwarantanny

– zapewnił na antenie TVP Sport sekretarz.

Po raz kolejny przedstawiciel PZPN zapewnił, że nie ma tematu przeniesienia meczu Anglii z Polską poza Wembley. – Na 99 proc. zagramy w Wielkiej Brytanii. Takiego tematu nie ma – stwierdził Sawicki.

– UEFA uczestniczy we wszelkich negocjacjach, ale władza jest najbardziej FIFA, bowiem są to eliminacje do jej turnieju. Wszystkie stro-

ny wymieniają spostrzeżenia, każdy zna skomplikowanie tego tematu. Ale rozmowy, które trwają za zamkniętymi drzwiami, mogą spowodować pozytywny rezultat. W naszym przypadku sprawa dotyczy tylko ostatniego meczu na Wembley. Te regulacje, które są problematyczne, dotyczą tego, czy ktoś przebywał w Wielkiej Brytanii przez ostatnie dni. Gramy w środę 31 marca, a Robert zagra 3 kwietnia mecz ligowy z RB Lipsk. Robert i zdecydowana większość piłkarzy wróci z Londynu do swoich klubów – opisał sytuację sekretarz generalny.

– Regulacje są takie, że kluby muszą zwolnić piłkarzy na reprezentacyjne mecze. Są jednak i takie, że gdyby piłkarz miał odbyć kwarantannę, wtedy można wyrazić swój sprzeciw. W naszym wypadku będzie tak, że wszyscy przylatują na zgrupowanie, zagrają z Węgrami, a później z Andorą. My jako federacja nie chcemy stawiać piłkarzy w kłopotliwej sytuacji. My procedujemy, żeby nasi piłkarze nie byli objęci kwarantanną. Piłkarze to najbardziej i najczęściej testowana grupa zawodowa. Codziennie odbywają testy wymazowe, testy PCR, które wynikają z procedur UEFA. Jest małe ryzyko, by piłkarz przeniósł zakażenie. Thomas Mueller był niedawno na kwarantannie, ale nie zaraził nikogo. Ryzyko emisji jest małe w przypadku piłkarzy przy obecnych procedurach – zakończył Maciej Sawicki.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

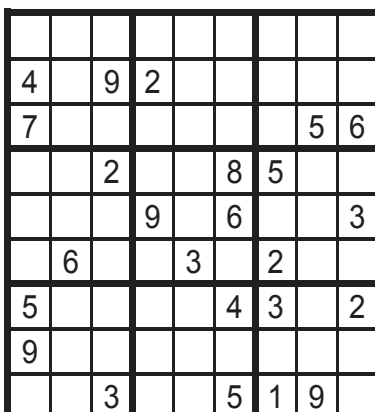
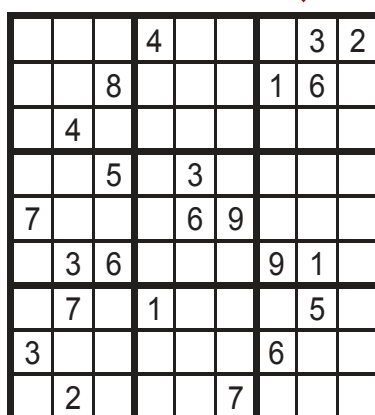
- 2) budka z gazetami
- 6) zespół z Chylińskiej
- 7) kraj Obamy
- 8) zgryz dla tłumacza
- 9) miara gruntu
- 11) dokument urzędowy
- 13) talent lub prezent
- 15) stаницe, osady rolnicze
- 16) imię Czurikowej, aktorki
- 17) rzeka jak rogacz
- 18) zabawka dziewczynki
- 20) ziemia na orbicie
- 23) słowna gra
- 25) puste miejsce, szczelina
- 26) grecka bogini ziemi

PIONOWO

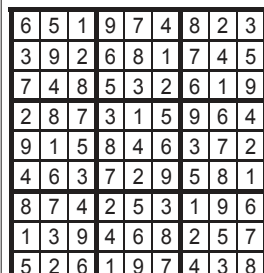
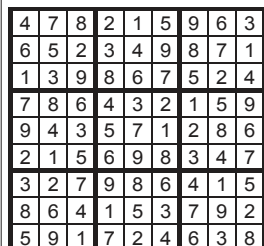
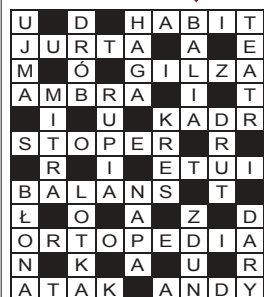
- 1) skóra drzewa
- 2) stolica Egiptu
- 3) drżąca topola
- 4) plotkująca sąsiadka
- 5) kant, brzeg



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



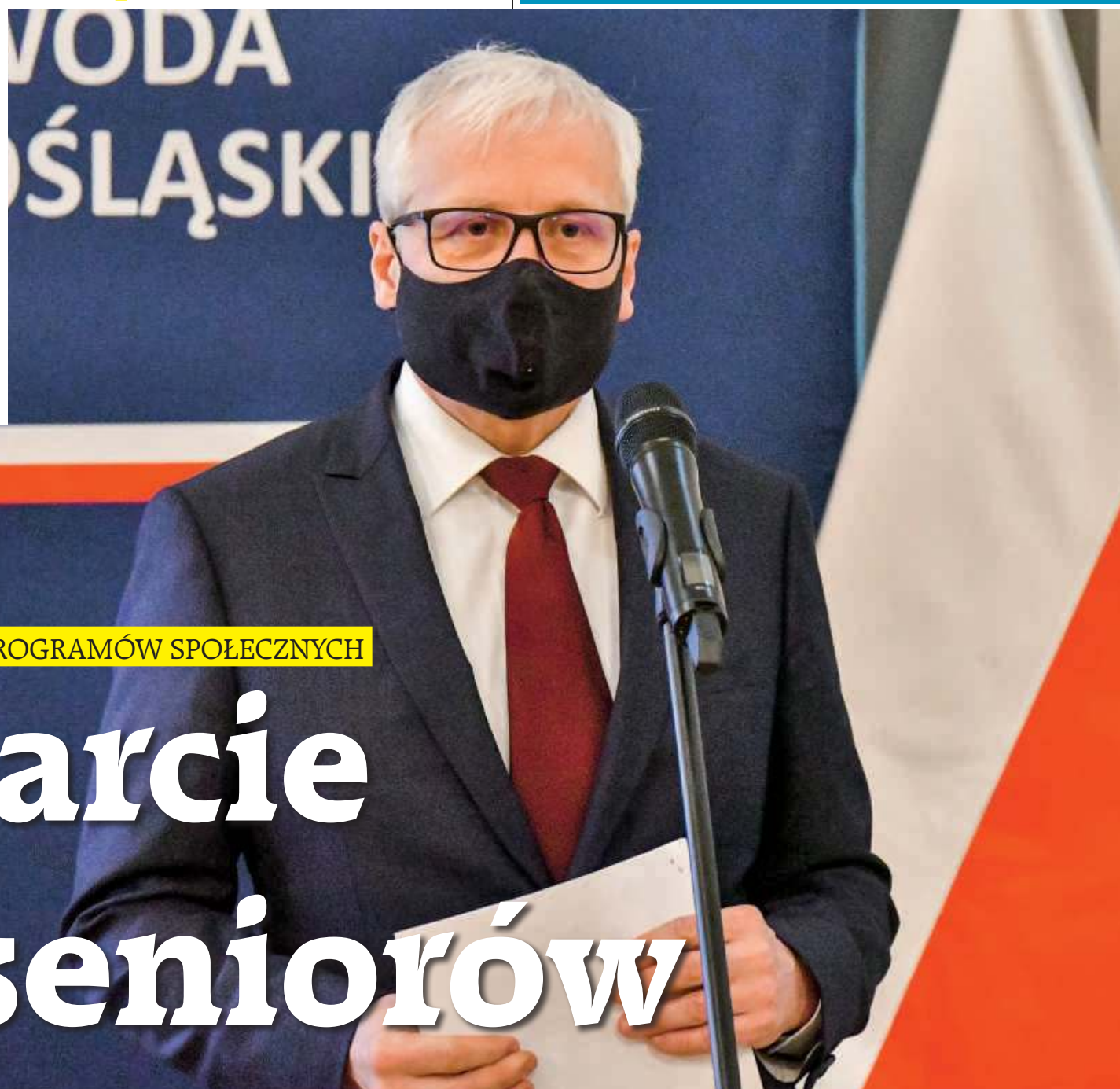
Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrawa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Marcin Szkut
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsławicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsławicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsławicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawłuszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraća. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na
ich emisję w internecie.

Środa
17/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74



REGION PREZENTACJA PROGRAMÓW SPOŁECZNYCH

Wsparcie dla seniorów

Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski, zapowiedział kolejne programy społeczne przygotowane przez rząd RP

| fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

W Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim zaprezentowano programy Senior+, Aktywni+ oraz konkurs Samorząd Pro Familia 2021. Proponowane inicjatywy mają na celu wsparcie seniorów w wielu obszarach.

Janusz Gajdamowicz

Cieszę się, że możemy dzisiaj przedstawić kolejne programy wspomagające aktywność seniorów, ale też dbające o dobrostan i bezpieczeństwo rodziny – mówił na konferencji prasowej Jarosław Obremski, wojewoda dolnośląski. – Powstały one w ramach współpracy administracji państwowej oraz samorządowej i obejmują obszar kolejnych wspólnych działań na rzecz naszego społeczeństwa. Realizujemy je pomimo trudnej sytuacji – dodał wojewoda.

Celem operacyjnym programu Senior+ jest zapewnienie wsparcia seniorom – osobom nieaktywnym zawodowo w wieku 60 lat i więcej – poprzez umożliwienie im korzystania z oferty na rzecz społecznej aktywności, a także obejmującej usługi w zakresie aktywności ruchowej lub kinezyterapii, oferty edukacyjnej, kulturalnej, rekreacyjnej i opie-

W ramach programu seniorom udostępniana jest infrastruktura pozwalająca na aktywne spędzanie wolnego czasu, a także na działania samopomocowe i te na rzecz środowiska lokalnego

kuńczej – w zależności od potrzeb stwierdzonych w lokalnym środowisku. W ramach programu seniorom udostępniana jest infrastruktura pozwalająca na aktywne spędzanie wolnego czasu, a także na działania samopomocowe i te na rzecz środowiska lokalnego.

– Ten program funkcjonuje już od sześciu lat, a w tegorocznej edycji jego budżet wynosi 60 mln zł – mówi Grzegorz Kowal, pełnomocnik ds. rodziny

w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim. – Jest skierowany do jednostek samorządu terytorialnego i składa się z dwóch modułów – tworzenia nowych placówek Senior+ oraz dofinansowania tych już istniejących. W 2015 r. w Polsce powstało 99 domów i klubów dla seniorów, a liczba uczestników sięgała niespełna 2,8 tys. W latach 2016–2020 powstały 873 nowe placówki. W 2020 r. uczestniczyło w zajęciach 23,2 tys. osób starszych – dodał Grzegorz Kowal.

Termin składania ofert dla jednostek samorządu terytorialnego upływa 24 marca br., a wyniki konkursu zostaną podane do publicznej wiadomości na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej poświęconej seniorom: www.senior.gov.pl oraz na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej nie później niż 30 kwietnia 2021 r.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2



MEDAL STULECIA

Dla wybitnego księdza

Ks. Mirosław Drzewiecki otrzymał z rąk wicewojewody dolnośląskiego Jarosława Kresy Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości. Wielu było ofiarnych księży niebojących się głosić prawdy w kościołach podczas mszy św. i na co dzień wspomagających prześladowanych ludzi podziemia solidarnościowego. Były takie kościoły, w których regularnie odbywały się msze za ojczyznę. Tradycją stało się przypominanie wprowadzenia stanu wojennego 13 grudnia, dlatego co miesiąc tego dnia zbierano się w kościołach. Podczas takich mszy władza obsta-

wiała świątynie licznymi oddziałami ZOMO, MO i tajniakami. Niejednokrotnie legitymowano ich uczestników, a niektórych zatrzymywano. Bywały też tzw. ścieżki zdrowia. Ks. prał. Mirosław Drzewiecki w czasach stanu wojennego zastąpił ogromnym talentem kaznodziej-skim. We wrocławskiej katedrze wygłaszał swoje płomienne kazania. Był organizatorem wrocławskiego Duszpasterstwa Środowisk Twórczych i opiekunem artystów, których gromadził w kościele pw. św. Marcina. Był także współtwórcą Radia Rodzina. Jest autorem wierszy publikowanych w wielu tomikach poetyckich.

(jw)

fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



OSTATNI ETAP PRZEBUDOWY SZKOŁY

LEGNICA \ Trwa ostatni etap przebudowy budynku byłej szkoły przy ul. Mazowieckiej 3 w Legnicy na potrzeby Zespołu Placówek Specjalnych. W ramach tej inwestycji przebudowywana jest sala gimnastyczna wraz z zapleczem. Zakończono wszystkie prace rozbiórkowe, wymieniono instalacje sanitarne i stolarkę okienną. Kontynuowana jest wymiana instalacji co.

fot. mat. pras./d

REGION

Wsparcie dla seniorów

Dbłość o polskich seniorów uzupełnia program Aktywni+. Jego ideę rozszerza konkurs Samorząd Pro Familia 2021 doceniający prorodzinne działania prowadzone przez władze lokalne.

Janusz Gajdamowicz

200 mln zł przeznaczy rząd na nowy wieloletni program dla seniorów. O dofinansowanie projektów skierowanych do osób starszych mogą ubiegać się m.in. organizacje pozarządowe. Nabór ofert w rządowym programie Aktywni+ trwa do 26 marca do godz. 16 – mówił podczas prezentacji programu Grzegorz Kowal, pełnomocnik ds. rodziny w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim. – Przyjęta przez rząd uchwała ustanawia nowy wieloletni program na rzecz osób starszych Aktywni+. Rządowy program będzie realizowany w latach 2021–2025, a w każdym roku jego budżet wyniesie 40 mln zł. W ramach rządowego programu Aktywni+ organizacje pozarządowe i inne uprawnione podmioty działają-

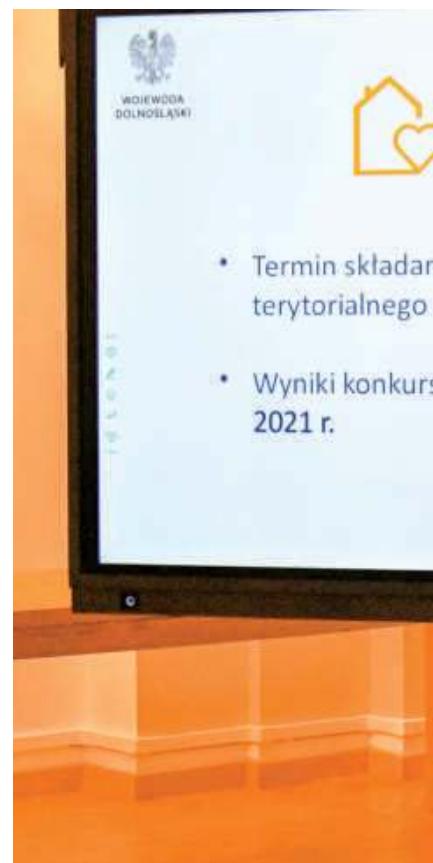
ce na rzecz osób starszych będą mogły ubiegać się o dofinansowanie swoich projektów kwotą od 25 do 250 tys. zł – dodał Grzegorz Kowal.

Jak podaje Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, aktywność ta obejmuje działania mające na celu zwiększenie udziału osób starszych w aktywnych formach spędzania czasu wolnego, wspieranie niesamodzielnych osób starszych i ich otoczenia w miejscu zamieszkania, rozwijanie wolontariatu w środowisku lokalnym oraz zwiększenie zaangażowania osób starszych w obszarze rynku pracy. Włączenie cyfrowe obejmuje działania na rzecz zwiększania umiejętności posługiwania się nowoczesnymi technologiami i korzystania z nowych mediów przez osoby starsze, a także upowszechnianie i wdrażanie rozwiązań technologicznych sprzyjających włączaniu społecznemu

\\ Program Aktywni+ obejmuje działania mające na celu zwiększenie udziału osób starszych w aktywnych formach spędzania czasu wolnego, wspieranie niesamodzielnych osób starszych, rozwijanie wolontariatu w środowisku lokalnym oraz zwiększenie zaangażowania osób starszych w obszarze rynku pracy \\

oraz bezpiecznemu funkcjonowaniu osób starszych. Przygotowanie do starości realizowane poprzez wzmacnianie trwałych relacji międzypokoleniowych, kształtowanie pozytywnego wizerunku osób starszych oraz zwiększanie bezpieczeństwa seniorów. Realizowane projekty urozmaicą życie codzienne osób starszych oraz zapewnią im w pełni bezpieczne i różnorodne formy aktywności dostosowane do ich potrzeb i możliwości.

– Kolejną inicjatywą, nad którą warto się pochylić, jest konkurs Samorząd Pro Familia 2021 – mówi Grzegorz Kowal. Jego celem jest przede wszystkim docenianie prorodzinnych działań prowadzonych przez władze lokalne. Tytuł otrzyma tylko pięć samorządów w Polsce. Polityka prorodzinna, by była naprawdę skuteczna, musi być realizowana na każdym szczeblu.



Są już w Polsce samorządy, które zrozumiały, że inwestycja w rodzinę to najlepsza inwestycja w rozwój i przyszłość gminy, a rodziny chcą mieszkać tam, gdzie jest im po prostu dobrze. Zgłoszenia trwają do końca marca br. – dodaje urzędnik.

TECHNOLOGIE



Wirtualny Instytut Badawczy

Wirtualnym Instytutem Badawczym zarządza Sieć Badawcza Łukasiewicz – PORT Polski Ośrodek Rozwoju Technologii we Wrocławiu. Do 12 marca zespoły naukowców zatrudnionych w polskich jednostkach naukowo-badawczych mogły składać wnioski o finansowanie prowadzonych przez siebie projektów z obszaru biotechnologii medycznej i onkologii. Złożono 12 wniosków na łączną kwotę 510 mln zł.

Wirtualny Instytut Badawczy (WIR) to program finansowania badań naukowych, który działa na podstawie ustawy o wspieraniu działalności naukowej z kwietnia 2019 r. Budżet tego przedsięwzięcia to 450 mln zł, a dofinansowanie kierowane jest na projekty badawcze z za-

kresu biotechnologii medycznej i onkologii. W pierwszej kolejności pieniądze mają być kierowane na finansowanie zespołów badawczych prowadzących wybrane projekt. Członkowie tych zespołów mają korzystać z już istniejącej infrastruktury – laboratoriów, technologii i sprzętów, jakimi dysponują ich macierzyste jednostki naukowe.

– Cieszymy się, że proponowany przez Wirtualny Instytut Badawczy nowy model wsparcia okazał się atrakcyjny dla naukowców i zachęcił ich do podjęcia tego wyzwania – powiedział Andrzej Dybczyński, dyrektor instytutu Sieci Badawczej Łukasiewicz – PORT Polskiego Ośrodka Rozwoju Technologii.

.....
(jw. PAP)

WOŁONTARIAT

Można uhonorować najaktywniejszych

Rozpoczyna się konkurs Wrocławskie Oblicza Wolontariatu. Do 11 kwietnia można zgłaszać kandydatury, a ich weryfikacja potrwa do połowy maja.

Zgłoszenia do udziału w konkursie można przesłać, wypełniając formularz zgłoszeniowy online, w formie dokumentu (skan) na adres: centrum@wolontariat.wroclaw.pl (w tytule wiadomości „Wrocławskie Oblicza Wolontariatu”) albo w formie papierowej na adres: Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego, pl. Dominikański 6, 50-159 Wrocław, z dopiskiem na kopercie „Konkurs Wrocławskie Oblicza Wolontariatu – zgłoszenie”.

Nominować można pełnoletnich wolontariuszy działających na terenie Wrocławia i na rzecz jego mieszkańców. Zgłoszenia przyjmowane są w kategorii indywidualnej oraz grupowej, która obejmuje działania grupy wolontariuszy składającej się z minimum trzech osób. Nominować kandydatów mogą reprezentanci wrocławskich instytucji, organizacji pozarządowych, pracodawcy, a także osoby indywidualne. Regulamin oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są



fot. mat. pras./d

na stronie: wolontariat.wroclaw.pl.

Konkurs organizowany jest przez Wrocławskie Centrum Rozwoju Społecznego. Organizatorzy podkreślają, że szczególną aktywność wolontariuszy i wolontariuszek można było zaobserwować w 2020 r. w walce z koronawirusem. Wrocławianie szyli maseczki, drukowali przyłbice, gotowali i dowozili posiłki dla medyków, organizowali sąsiedzką pomoc,

posiłki dla seniorów i zbiórki niezbędnych rzeczy. Dla wyróżnionych wolontariuszy organizatorzy konkursu przewidzieli wiele nagród. Wśród nich są bilety na wydarzenia kulturalne, edukacyjne i rekreacyjne oraz gadzety związane z Wrocławiem. Szczególnym wyróżnieniem będzie miejsce na specjalnej wystawie w centrum miasta.

.....
(jw. UMW)



UTRUDNIENIA W RUCHU

WAŁBRZYCH \ W nocy z 18 na 19 oraz z 19 na 20 marca planowany jest montaż bramownic dla sygnalizacji świetlnej na rondzie w okolicach Tesco. Prace będą prowadzone w godz. 23–5, w których zamykane będą poszczególne części ronda.

fot. mat. pras./d



POSIADALI ŚRODKI PSYCHOAKTYWNE

POLICJA \ Kryminalni z wrocławskiego Śródmieścia zatrzymali 43-latkę i jego 26-letnią towarzyszkę, którzy posiadali po kilka porcji handlowych środków psychoaktywnych. Następnie w mieszkaniu mężczyzny ujawnili inne zabronione substancje.

fot. Policja/d



200 mln zł przeznaczy rząd na nowy wieloletni program dla seniorów | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Lista samorządów rekomendowanych do finałowego etapu zostanie ogłoszona na stronie internetowej Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej 7 maja. Ogłoszenie

wyników nastąpi przy okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Rodziny, nie później niż 30 maja 2021 r. Zgłoszenia do konkursu można nadsyłać do 31 marca br. na adres:

pro_familia@mrips.gov.pl. Strona internetowa konkursu to: www.gov.pl/rodzina/samorząd-pro-familia-2021. Tam też znajdują się regulamin oraz dokumenty konkursowe.

MIKROGRANTY

Wzmocnić wzajemne relacje

W nadchodzących miesiącach w całym mieście zostanie zrealizowanych aż 39 nowych lokalnych inicjatyw. Właśnie rozstrzygnięto nabór do Mikrograntów we Wrocławiu.

W trwającym od 1 do 15 lutego, pierwszym w 2021 r., naborze do Mikrograntów można było zgłosić propozycje działań z zakresu animacji, rekreacji, aktywizacji społecznej i edukacji, związane z wszystkimi dziedzinami sztuki oraz inne o charakterze kulturowym. Tradycyjnie nabór podzielony był na trzy ścieżki – dla pełnoletnich osób fizycznych i grup nieformalnych, dla organizacji pozarządowych oraz dla młodzieżowych grup nieformalnych. 190 propozycji zgłoszonych w mijającym naborze to najlepszy sezonowy wynik od trzech lat – wrocławianie i wrocławianki po raz kolejny udowodnili, że trudna sytuacja nie zmniejsza ich chęci do aktywnego działania na rzecz lokalnych społeczności.

Ze 107 pomysłów nadesłanych przez pełnoletnich wrocławian komisje wybrały 14 inicjatyw – po trzy z Psiego Pola i Krzyków oraz cztery ze Śródmieścia i z Fabrycz-



Z inicjatywy mieszkańców często powstają ogródki dla dzieci | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

nej. Mieszkańcy i mieszkanki Szczepina zintegrują się na zajęciach rękodzielniczych, na Złotnikach odbędą się międzypokoleniowe warsztaty uwrażliwiające na potrzeby najstarszych członków na-

szego społeczeństwa, na Gaju – cykl osiedlowych jam sessions. Kolejny nabór do Mikrograntów odbędzie się w maju 2021 r.

..... (jw. UMW)

O TYM I OWYM

ZWIEDZANIE

Wiosenna gra terenowa



fot. mat. pras./d

W nadchodzący weekend Stara Kopalnia w Wałbrzychu zaprasza na specjalną grę terenową na terenie obiektu. Zabawa polega na odnalezieniu liter ukrytych w kilku miejscach kopalni, które po ułożeniu stworzą górnicze hasło. Po zebraniu wszystkich liter i odgadnięciu hasła na uczestników czeka słodka nagroda w kawiarni Szttygarówka. Gra terenowa jest świetną zabawą dla całej rodziny oraz aktywnym sposobem na poznanie ciekawostek związanych ze Starą Kopalnią i górnictwem. Udział jest bezpłatny, gra będzie dostępna do pobrania na stronie obiektu lub w wersji papierowej w kawiarni Szttygarówka.

W zabawie można wziąć udział w dniach 20–21 marca w godz. 10–15. 21 marca instytucja organizuje oprowadzanie kuratorki po wystawie Jana Lebnsteina w Galerii Sztuki Współczesnej. Jest to ostatnia okazja, aby zobaczyć ekspozycję składającą się z kilkudziesięciu prac artysty, m.in. obrazów olejnych, rysunków i innych form graficznych. Całość ma na celu zaprezentowanie twórczości artysty jako jednej z najważniejszych figur w polskiej sztuce drugiej połowy XX w. Oprowadzanie będzie podzielone na grupy i odbędzie się o godz.: 16, 17 i 18. O godz. 16 odbędzie się oprowadzanie w języku angielskim.

WARSZTATY

Wielkanoc z Centrum Aktywności Lokalnej



fot. mat. pras./d

Centrum Aktywności Lokalnej Psie Pole – Zawidawie zaprasza na etnograficzną podróż po regionach Polski, dzięki której będzie można się dowiedzieć, jak obchodzono Wielkanoc w różnych zakątkach naszego kraju, a także czym są kujawskie przywołówki, małopolska Siuda Baba i inne. Uczestnicy ozdobią własnoręcz-

nie ceramiczne jajo, wykorzystując w tym celu wiekową technikę dekorowania ceramiki za pomocą farb majolikowych. W ramach warsztatów odbędą się dwa spotkania: 18 marca w godz. 16–19 i 25 marca w godz. 16–19. Uczestnictwo w spotkaniu jest darmowe, wystarczy się zapisać, wypełniając formularz.

(bg)

Środa
17/03/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

14-letni pingpongista powalczy
o medal z seniorami

s.4

Miesiąc po otwarciu w Szpitalu Południowym jest ponad 50 pacjentów. W Siedlcach szpital tymczasowy ma 100 łóżek, a wczoraj miał prawie 80 pacjentów. Zakończył się impas uniemożliwiający rozruch szpitala tymczasowego w Radomiu

EPIDEMIA WALKA Z TRZECIĄ FALĄ

Szpitala tymczasowe na pierwszej linii frontu

W Szpitalu Narodowym na początku tygodnia zostało tylko osiem wolnych łóżek | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Mazowiecki system ochrony zdrowia wytrzyma trzecią falę pandemii, ale warunkiem koniecznym jest stosowanie reżimu sanitarnego przez mieszkańców – ostrzegają służby wojewody mazowieckiego. W obecnej sytuacji swoją przydatność udowadniają szpitale tymczasowe, w których szybko przybywa hospitalizowanych.

Jarosław Molga
Albicla.com/JarekMolga

W tradycyjnych szpitalach prowadzących tzw. łóżka covidowe w ostatnich dniach lawinowo przybywa pacjentów. W Płocku w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym z powodu pełnego obłożenia łóżek covidowych część pacjentów tej grupy chorych hospitalizowana jest w izolatkach na poszczególnych oddziałach – informował w poniedziałek dyrektor placówki Stanisław Kwiatkowski. Podobna sytuacja jest praktycznie we wszystkich placówkach szpitalnych na Mazowszu. Miejsce zwalnia się w momencie wyzdrowienia pacjenta, ale przy obecnym tempie zakażeń od razu trafia tam następny chory.

W tej sytuacji swoją przydatność udowadniają szpitale tymczasowe. W Szpitalu Narodowym

na początku tygodnia zostało tylko osiem wolnych łóżek. Rzeczniczka szpitala Iwona Sołtys przekonuje, że jak na razie nie ma dużego problemu, bo cały czas łóżka się zwalniają. Mniej pacjentów jest w wojewódzkim szpitalu na Okęciu, który rozpoczął przyjmowanie chorych w ostatnią sobotę. Zapelnia się Szpital Południowy. Miesiąc po otwarciu spowodowanym decyzją wojewody jest w nim ponad 50 pacjentów. W ubiegłym tygodniu w lecznicy zwiększono liczbę miejsc do 60. W całym Szpitalu Południowym jest w sumie 300 łóżek, choć – jak podkreślają władze Warszawy – cały czas brakuje lekarzy. Sytuacja w Płocku byłaby znacznie gorsza, gdyby nie tamtejszy szpital tymczasowy. W Siedlcach szpital tymczasowy ma 100 łóżek, a wczoraj miał prawie 80 pacjentów.

Wszystko wskazuje na to, że zakończył się impas uniemożliwiający rozruch szpitala tymczasowego w Radomiu.

Cały czas zwiększana jest także baza łóżek covidowych w tradycyjnych szpitalach. Wojewoda podjął w ostatnich dniach decyzję o wyznaczeniu 900 łóżek dla pacjentów z COVID-19. Planowane są kolejne decyzje poszerzające tę bazę o następne 500 łóżek – przekazała Ewa Filipowicz, rzeczniczka wojewody.

Prezydent Trzaskowski ogłosił: zbudujemy trzecią linię metra. Nie trzeba było długo czekać, żeby w tym pięknym przekazie pojawiły się trzaski. Zaraz po tym, jak ratusz podał w komunikacie, że „projekt ma pokazać wizję prezydentury Rafała Trzaskowskiego i dać nowy impuls u progu półmetku kadencji”, Jan Mencwel, aktywista z Miasto Jest Nasze, ocenił, że forsowany przez Rafała Trzaskowskiego przebieg III linii metra jest bez sensu, co widać na mapie stolicy. „Z Pragi-Południe do centrum będzie szybciej tramwajem, który jedzie prosto!” – zauważył w poniedziałek w mediach społecznościowych. Tak samo twierdzi szef Zespołu Doradców Gospodarczych TOR Adrian Furgalski. Zareagował na to przyboczny pana prezydenta, czyli wiceprezydent Michał Olszewski, który stwierdził: „Pamiętajmy o tym, że często eksperci czy aktywiści podają wartości dla prędkości eksploatacyjnej tramwaju, których ten tramwaj nie osiąga w war-

KOMENTARZ

M3, czyli gdakanie bez jaj

Prezydent Trzaskowski ogłosił: zbudujemy trzecią linię metra. Nie trzeba było długo czekać, żeby w tym pięknym przekazie pojawiły się trzaski. Zaraz po tym, jak ratusz podał w komunikacie, że „projekt ma pokazać wizję prezydentury Rafała Trzaskowskiego i dać nowy impuls u progu półmetku kadencji”, Jan Mencwel, aktywista z Miasto Jest Nasze, ocenił, że forsowany przez Rafała Trzaskowskiego przebieg III linii metra jest bez sensu, co widać na mapie stolicy. „Z Pragi-Południe do centrum będzie szybciej tramwajem, który jedzie prosto!” – zauważył w poniedziałek w mediach społecznościowych. Tak samo twierdzi szef Zespołu Doradców Gospodarczych TOR Adrian Furgalski. Zareagował na to przyboczny pana prezydenta, czyli wiceprezydent Michał Olszewski, który stwierdził: „Pamiętajmy o tym, że często eksperci czy aktywiści podają wartości dla prędkości eksploatacyjnej tramwaju, których ten tramwaj nie osiąga w war-

szawskich warunkach”. I dodał: „Nie mogliśmy dotychczas robić innego wariantu metra niż ten, który był zapisany w poprzednim studium, a ten jest właśnie zygzakowaty. To metro, które jest zaproponowane według propozycji ekspertów, właśnie prostuje te linie metra w taki sposób, że będzie ona osiągała większe prędkości komunikacyjne i eksploatacyjne”. Czyli jest jakaś koncepcja zygzakowata, ale się ją wyprostuje. Mam pytanie: te 41 mln zł, które ma dać Rada Warszawy, pójdą na badania geologiczne zygzaka czy prostej? I drugie pytanie: jaką prędkość tramwaju mają brać pod uwagę eksperci, aktywiści i ktokolwiek, jeśli nie eksploatacyjną? Czyżby tę, którą osiągają tramwaje np. w nieodśnieżonym mieście, o czym przekonaliśmy się tej zimy? Więcej pytań nie mam, bo po wyjaśnieniach przybocznego pana prezydenta widać wyraźnie: trzeba było coś nagdakać u progu półmetku kadencji, więc się nagdakało o metrze. Ale jaj to z tego gdakania nie będzie. Ani metra, ani tramwaju na Gocław.

Jarosław Molga



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Potwierdzono 2347 nowych przypadków koronawirusa na Mazowszu – poinformował wczoraj resort zdrowia. Według najnowszych danych w województwie mazowieckim w związku z zakażeniem zmarło kolejnych 30 osób. 24 zgony nastąpiły w wyniku chorób współistniejących. Liczba osób przebywających na kwarantannie wynosiła 60 218.

foto: Pixabay/d

ZABYTKI CZEKAJĄCE NA RATUNEK

Przerwany remont

Kamienica przy ul. Okrzei 5 na warszawskiej Pradze przez wiele lat straszyla pozbawioną tynków fasadą. Okruchy dawnej świetności odnaleźć można było na jej elewacji, z której barbarzyńcy nie usunęli doszczętnie sztukatorskiego detalu, oraz w przejeździe bramnym. Zakład Gospodarowania Nieruchomościami Praga-Północ wykonał w końcu prace, które miały być chyba wstępem do poważnego remontu. Roboty jednak przerwano.

Janusz Sujecki

Albicla.com/JanuszSujecki

Czynszówka powstała na przełomie XIX i XX w. Dwupiętrowy dom miał dwa balkony posiadające formę spotykana zwykle w wielopiętrowej, wielkomiejskiej zabudowie. Żeliwne wsporniki z głowami lwów i masywne płyty balkonowe z białego piaskowca mogłyby równie dobrze znaleźć się na fasadzie domu wzniesionego w tym samym czasie na Hożej, Wilczej lub Kruczej. Elewacja frontowa kamienicy przy ul. Okrzei 5 zdobiona była obficie sztukatorskim detalem. Bogato dekorowane drewniane wrota przejazdu bramnego, posiadającego także zwracający uwagę wystrój (maski brodatych mężczyzn i motyw dziew-

częcej główki nad drzwiami) są dziś ostatnim świadectwem zniszczonego po wojnie piękna opisywanego budynku.

Kamienicy nie ominęła akcja usuwania sztukatorskich kostiumów warszawskich czynszówek. Z jej fasady skuto w latach 50. ubiegłego wieku tynki i usunięto balustrady balkonów. Dom przeznaczony był do wyburzenia, podobnie jak niemal cała historyczna zabudowa Pragi. Zmiana podejścia do XIX-wiecznej architektury ocaliła kamienicę. Administracja – północnopracski Zakład Gospodarowania Nieruchomościami (ZGN) – wykonała częściowo prace remontowe. Nie doprowadziły one jednak do rewaloryzacji czynszówki, a w niektórych przypadkach skutkowały zatarciem śladów umożliwiających odtworzenie sztukatorskich dekoracji fasady.

\\ Północnopracski Zakład Gospodarowania Nieruchomościami wykonał częściowo prace remontowe. Nie doprowadziły one jednak do rewaloryzacji czynszówki, a w niektórych przypadkach skutkowały zatarciem śladów umożliwiających odtworzenie sztukatorskich dekoracji fasady \\

Choć w sposób wzorowy wyremontowano i częściowo odtworzono wrota bramy, efekty pozostałych działań administracji budzą zdziwienie. Dom frontowy i dwie oficyny nie dbale oklejono tynkiem. Uwagę zwracają liczne krzywizny i wybrzuszenia, świadczące o fatalnym przygotowaniu wykonawcy. W trakcie tych prac usunięte zostały niestety sztukatorskie gwoździe. Ich układ umożliwiał często określenie kształtu zniszczonego gipsowego detalu zdobiącego elewację. Największym problemem jest jednak brak obróbek blacharskich na gzymsach kordonowych elewacji oficyn i podwórzowej elewacji kamienicy. Nie jest to wyłącznie kwestia estetyki. Fatalnie otynkowane, pozbawione zabezpieczenia gzymsy, w wielu miejscach po-



kryte są już zielonym nalotem i chłoną wodę, która stopniowo powoduje destrukcję drewnianych belek stropowych. Nie

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

9. urodziny Codziennej

NOWA ODSŁONA SERWISU

GPCodziennie.pl



NOWOCZEŚNIE / PRZEJRZYŚCIE / RZETELNIE
DLA KAŻDEGO



Gazeta
Polska
codziennie

FOTORADAR REKORDZISTA

WARSZAWA \ W lutym najczęściej przekroczeń prędkości w kraju zarejestrował fotoradar ustawiony przy ul. Spacerowej w Warszawie (4 tys.). W całej Polsce w ubiegłym miesiącu system zarejestrował ponad 190 tys. naruszeń.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



MUZEUM ZAWIESZONE

RADOM \ Muzeum Polskich Rowerów w Radomiu zawiesza działalność. Pomysłodawcy i miasto nie mogą się porozumieć w sprawie finansów. W muzeum jest ok. stu jednośladów. Część eksponatów trafi do Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

fot. mat. pras./d



Kamienica przy ul. Okrzei 5 i detal wystroju przejazdu bramnego

| fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

sądzę, by ZGN uznawał opisany stan budynku za docelowy efekt przeprowadzonych prac. Wkrótce poinformuję Czytelników o przyczynach przerwane-

go remontu zabytkowego domu i możliwościach przywrócenia mu pierwotnego wyglądu.



APEL POLICJI

Uważajmy na przejściach dla pieszych

Tylko od początku 2021 r. na drogach mazowieckiego garnizonu policji doszło do 52 wypadków z udziałem pieszych, w których śmierć poniosło 10 osób. Niepokojące jest to, że prawie połowa tych zdarzeń miała miejsce na przejściach dla pieszych – informuje Komenda Wojewódzka Policji w Radomiu.

Wśród tzw. niechronionych uczestników ruchu drogowego najbardziej zagrożona wypadkami grupa to właśnie piesi. Jak zaznaczają policjanci, infrastruktura drogowa i rozwiązania inżynierskie stosowane w obrębie przejść dla pieszych mają duże znaczenie

się na przejściu. „Najczęściej przyczyną wypadków z udziałem pieszych jest wyprzedzanie pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim oraz omijanie pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa piesz-

oznacza prędkość bezpieczną. Czym zatem jest ta prędkość bezpieczna? Najprościej rzecz ujmując, jest to prędkość pozwalająca kierowcy kontrolować sytuację na drodze. Ponadto zawsze trzeba brać pod uwagę swoje umiejętności, stan nawierzchni, porę dnia i wa-

**\\ Najczęściej przyczyną wypadków z udziałem pieszych jest wyprzedzanie pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim oraz omijanie pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu **

dla bezpieczeństwa, ale kluczowym czynnikiem warunkującym bezpieczeństwo na pasach jest zachowanie kierujących pojazdami.

Policjanci przypominają, że aby zmniejszyć ryzyko wypadku, kierujący zbliżając się do przejścia dla pieszych, powinien zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu

mu” – czytamy w komunikacie komendy wojewódzkiej.

Kolejną sprawą jest prędkość, a konkretnie odpowiednie jej dostosowanie do warunków, a nie wyłącznie limitów określonych np. znakami. – Przepisy oraz znaki drogowe jasno określają, gdzie i z jaką prędkością możemy się poruszać. Należy jednak pamiętać, że prędkość dopuszczalna nie zawsze

runki pogodowe – podkreślają policjanci

„Umiejętność przewidywania i myślenia nie tylko za siebie, ale także za innych uczestników ruchu to zasada, której należy przestrzegać, aby czuć się bezpiecznie na drodze i pozwolić na to innym” – zaznaczają policjanci w komunikacie.

(oprac. jm)

WIELKI POST

Rowerem na drogę krzyżową

Z parafii NMP Matki Zbawiciela na stołecznym Mokotowie wyruszy 26 marca Nocna Rowerowa Droga Krzyżowa wzdłuż granic miasta. Uczestnicy pokonają 150 km. 14 stacji zaplanowano przy kościołach i kapliczkach.



fot. mat. pras./d

Jak informują organizatorzy, pomysł na NRDK wziął się z chęci połączenia duchowości oraz rowerowej aktywności fizycznej mieszkańców Warszawy. – Warszawiaczy są rowerowi. Wiele osób wybiera rower nie tylko jako środek komunikacji, ale również formę spędzenia wolnego czasu. Pomyśleliśmy, że poprzez taką formę możemy pokazać ludziom inną formę duchowości – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” ks. Kamil

szczenia przyjmowane są do 22 marca. Z powodu pandemii koronawirusa tegoroczna droga krzyżowa będzie miała nieco zmienioną formę i będzie rozłożona w czasie. – Nie będzie wspólnego rozpoczęcia, jak to było do tej pory. Dotychczas po wspólnej mszy św. i udzielonym błogosławieństwie uczestnicy ruszali w drogę. W tym roku na trasę będzie można wyjechać w godz. 19–20 spod parafii NMP Matki Zbawiciela przy ul. Olimpijskiej 82/84

**\\ Dystans do pokonania to 150 km. Każdy wybiera się na własną odpowiedzialność i pokonuje trasę we własnym zakresie **

Leszczyński, opiekun duszpasterstwa akademickiego i postakademickiego Student+.

Inicjatorami wydarzenia są Student+ Duszpasterstwo Akademickie i Postakademickie oraz Warszawska Pielgrzymka Rowerowa grupa żółto-niebieska WAPM. Od trzech lat organizowane są jednodniowe wyprawy rowerowe z cyklu „Rozkręcamy wiarę”. – Ich celem jest rozwijanie wiary przy użyciu jednośladu. Dlatego miejscem docelowym takiej wyprawy zawsze jest miejsce kultu, a przed wyruszeniem modlimy się do patronki rowerzystów Madonny del Ghisallo – wyjaśnia ks. Kamil Leszczyński.

W tym roku odbędzie się druga edycja Nocnej Rowerowej Drogi Krzyżowej. Zgło-

na Mokotowie – w tym czasie w kościele zaplanowano adorację Najświętszego Sakramentu. Uczestnicy po przyjeździe na miejsce otrzymają rozważania i opis trasy, a po indywidualnej modlitwie mogą wyruszać w drogę. Nie będzie też wspólnego zakończenia drogi krzyżowej – mówi nam ks. Kamil Leszczyński.

Dystans do pokonania to 150 km. Każdy wybiera się na własną odpowiedzialność i pokonuje trasę we własnym zakresie, odpowiadając za przygotowanie fizyczne, ale i techniczne roweru – odpowiednie oświetlenie, elementy odblaskowe, a także przestrzeganie przepisów drogowych.

Anna Gębalska-Berekets

Albicla.com/AnnaGebalskaBerekets



WISŁA ORLEN ZAGRA Z VIVE

PIŁKA RĘCZNA \ W czwartek w Kielcach w półfinale Pucharu Polski piłkarzy ręcznych zmierzą się Łomża Vive i Orlen Wisła Płock (godz. 20). Zwycięzca zagra w finale 30 maja z SPR Grupą Azoty Tarnów. Piłkarze ręczni Orlenu Wisły ostatni raz cieszyli się zdobyciem Pucharu Polski w 2008 r. Od tamtego roku drużyna była finalistą rozgrywek.

TENIS STOŁOWY



Miłosz Redzimski ma dopiero 14 lat, a już jest czołowym polskim tenisistą stołowym | fot. Kenny Beele/Imago Sport/Forum

14-latek powalczy o medal z seniorami

14-letni Miłosz Redzimski zadebiutuje w mistrzostwach Polski seniorów i będzie należał do szerokiego grona kandydatów do podium. – Medale w singlu i deblu nie byłyby sensacją – uważa tenisista stołowy Dartomu Bogorii Grodzisk Mazowiecki, który może grać jeszcze w kadetach.

Artur Szczepanik

Jeśli zagram najlepiej, jak potrafię, to medal w singlu jest możliwy. Nie chodzi o przechwalanie się, ale uważam, że stać mnie na bardzo dobry wynik w seniorach. Tyle tylko że od dawna w żadnym turnieju nie zaprezentowałem pełni umiejętności. Na treningach jest bardzo dobrze, ale podczas zawodów już nie tak rewelacyjnie – powiedział zawodnik urodzony 10 września 2006 r.

Redzimski uchodzi za ogromny talent, z powodzeniem występuje w superlidze w zespole siedmiokrotnego mistrza kraju Dartomu Bogorii i jest powoływany na zgrupowania przez selekcjonera seniorskiej reprezentacji Tomasza Krzeszewskiego. – Mam nadzieję, że w Arłamowie nie tylko potwierdzą przynależność do grupy najlepszych polskich tenisistów stołowych, ale i skutecznie powalczą o miejsce w reprezentacji na czerwcowe mistrzostwa Europy w Warszawie. Z tego, co wiem, jest jeszcze jedno wolne miejsce, a że już byłem powoływany na obóz kadry narodowej, wierzę, że jeszcze wzmocnię swoją pozycję w drużynie narodowej. Dlatego chcę dobrze zagrać w mistrzostwach kraju – przyznał Miłosz Redzimski, syn trenera Tomasza Redzimskiego.

Pingpongista Dartomu Bogorii od dawna rywalizuje ze starszymi od siebie. W ubiegłym roku zdecydowanie wygrał MP juniorów w Gliwicach, gdzie jego najstarszymi rywalami byli gracze z rocznika 2002. Z kolei w 2019 r. triumfował w MP kadetów w Bil-

czy. W spotkaniach z zawodnikami urodzonymi w latach 2004–2005 nie stracił ani jednego seta, a w wieku 10 lat został w Krośnie mistrzem kraju młodzików, mając za przeciwników starszych od siebie.

– Mógłbym nadal występować w kadetach, ale z trenerami uznaliśmy, że na arenie krajowej już nic bym nie zyskał. Gram w juniorach, przygotowuję się do MP w Ustrzykach Dolnych, ale najważniejsze są MP seniorów w Arłamowie – podkreślił.

W dniach 26–28 marca Redzimski wystąpi w Hotelu Arłamów na Podkarpaciu. Wcześniej musiał się zakwalifikować, tj. wygrać mistrzostwa województwa w Nowym Dworze Mazowieckim. Cel osiągnął bez większych trudności. – Wszystkie pięć meczów wygrałem 3:0. Innej drogi na mistrzostwa Polski seniorów nie było, musiałem triumfować w turnieju wojewódzkim. Byłbym zadowolony, gdybym zajął drugie miejsce – dodał.

W deblu Redzimski zagra z 37-letnim Filipem Szymańskim, który czasem trenuje w podwarszawskim Grodzisku. Z kolei w mikście jego partnerką będzie Martyna Lis z Dartomu Bogorii. – W tych konkurencjach jest mniej stresu, mogę zagrać luźniej, co nie znaczy, że gorzej. Zależy mi na bardzo dobrych występach, a w deblu z Filipem mamy szansę na medal – zakończył.

RUGBY

Skra odzyskała zabrane punkty

Skra Warszawa jest już drugim, a nie czwartym zespołem ekstraklasy rugby. Zespół ze stolicy awansował w konsekwencji decyzji Komisji Odwoławczej PZR.

Zgodnie z nią warszawianie nie przegrali walkowerem jesienno-zimowego spotkania z Awentą Pogonią Siedlce. Mecz, który odbył się 3 października 2021 r. w Warszawie, drużyna ze stolicy wygrała 27:20. Kilka dni później Komisja Gier i Dyscypliny Polskiego Związku Rugby zweryfikowała jego wynik jako przegrany walkowerem przez Skrę ze względu na złe przeprowadzoną zmianę przez warszawską drużynę. W efekcie przez kilka minut na boisku znajdował się nieuprawniony zawodnik. KO PZR przyznała, że doszło do naruszenia przepisów, ale uznała, że nie jest to przewinienie, które winno zostać ukarane walkowerem. Komisja podkreśliła, że po upływie ok. 2,5 minuty Skra przeprowadziła zmianę, która przywróciła liczbę występujących w meczu zawodników do stanu zgodnego z przepisami. „Komisja wzięła również pod uwagę fakt, że przebywanie na boisku przez niecałe trzy minuty nieuprawnionego zawodnika w barwach Skry nie miało istotnego wpływu na przebieg meczu” – można przeczytać w komunikacie. Skra została ukarana grzywną 750 zł. Protokół Komisji Odwoławczej Polskiego Związku Rugby udostępniła na swojej stronie internetowej Pogoń. Jej zapisy potwierdził trener Skry Tomasz Borowski. W tabeli ekstraklasy prowadzi Ogniwo Sopot, które ma 38 pkt, drugie miejsce zajmuje Skra.

(asz)